



Grey Scale #13



DANES
PICTA
.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



P.27.805
KOMISJA KÓŁ HARCERZY Z CZASÓW WALK
O NIEPODLEGŁOŚĆ PRZY NACZELNICTWIE
ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO
Dug. 70 41656;
29/10/59

U HARCERZAMY! SPOŁECZEŃSTWO!

PROGRAM PRACY KÓŁ HARCERZY
Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ



HARCERSKIE BIURO WYDAWNICZE

WARSZAWA

1936



P. 27.805

KOMISJA KÓŁ HARCERZY Z CZASÓW WALK
O NIEPODLEGŁOŚĆ PRZY NACZELNICTWIE
ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

Dużo 41656;

29/12/59

UHARCERZAMY! SPOŁECZEŃSTWO!

PROGRAM PRACY KÓŁ HARCERZY
Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ



HARCERSKIE BIURO WYDAWNICZE

WARSZAWA

1936

P.27.805

KOMISJA KÓŁ HARCERZY Z CZASÓW WALK
O NIEPODLEGŁOŚĆ PRZY NACZELNICTWIE
ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

U H A R C E R Z A M Y ! S P O Ł E C Z E Ń S T W O !

PROGRAM PRACY KÓŁ HARCERZY
Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ

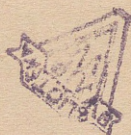


HARCERSKIE BIURO WYDAWNICZE

W A R S Z A W A

1 9 3 6

Wydano
ze zbiorów
B U W



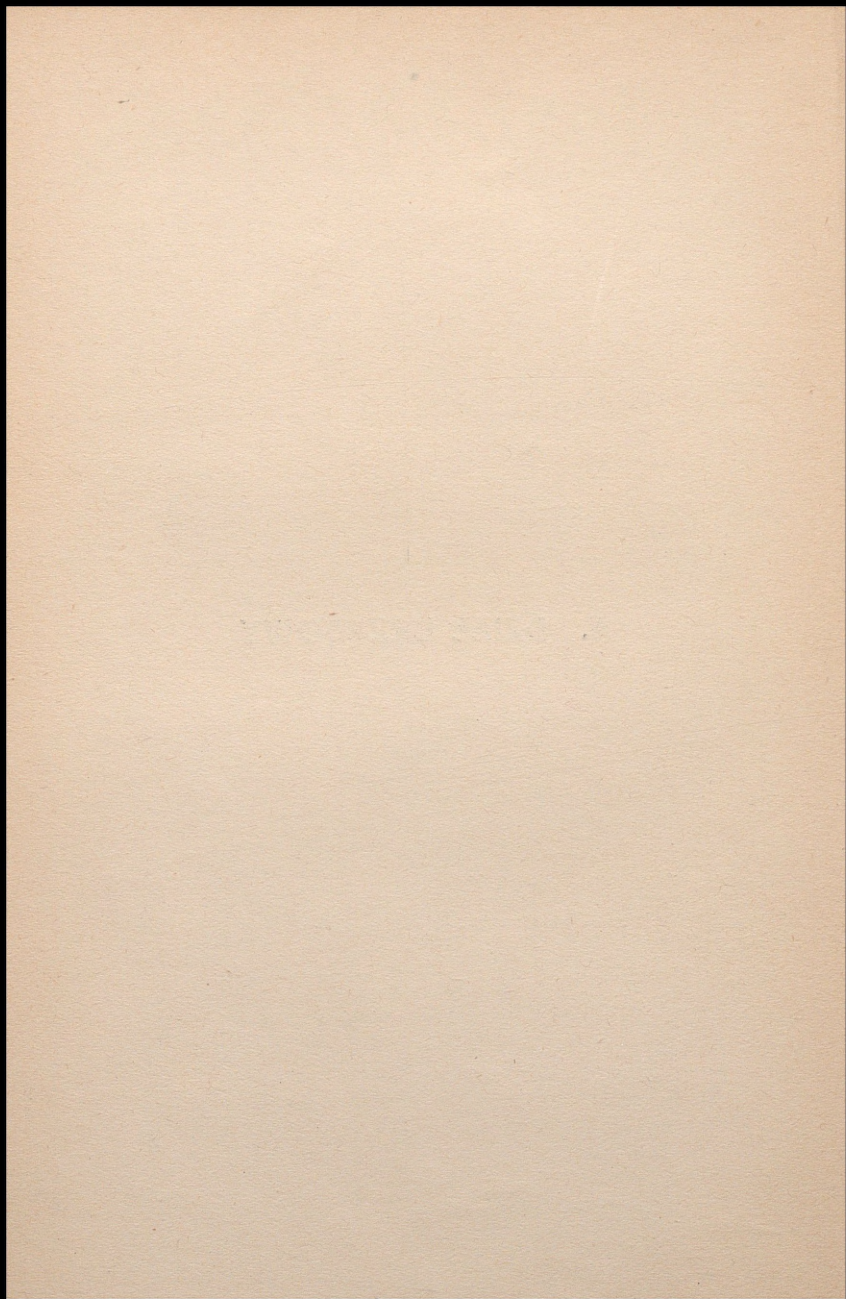
10033/1

Odbito 1000 egzemplarzy
w Zakładach Drukarskich
W. PIEKARNIAKA
w Warszawie, tel. 6.44-59

2716

D.558/1156
24 XI 49

A. DZIAŁ URZĘDOWY



Regulamin Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość*)

1. Dawne harcerki i dawni harcerze, członkowie organizacji harcerskich z okresu walki o Niepodległość, zrzeszają się w Koła przy Zarządach Okręgów Z.H.P., na których terenie zamieszkują.

Koła harcerzy z czasów walk o Niepodległość należą do grupy Kół Przyjaciół Harcerstwa, samodzielnie realizujących wprowadzenie zasad harcerskich do życia publicznego.

Koło składa się z co najmniej 20 członków; w wyjątkowych wypadkach Zarząd Okręgu może obniżyć liczbę członków Koła do 10 osób.

Zarząd Koła może powoływać do życia w miejscowościach poza siedzibą Zarządu Okręgu Z.H.P. Grona Harcerzy z czasów walk o Niepodległość, podległe Zarządowi Koła.

2. Koła mają na celu:

a) utrzymanie wśród członków ściślej wspólnoty ideowej i ducha koleżeństwa,

b) zachowanie żywej tradycji patriotyzmu i ducha rycerskiego (żołnierskiego), cechującego Harcerstwo w okresie walk o Niepodległość,

*) Rozkaz Naczelnictwa Z.H.P. L. 2 z dn. 16 stycznia 1936 r. Naczelnictwo zatwierdza powyższy regulamin Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość. Sekretarz Generalny Z.H.P.: (—) Józef Sosnowski; za Przewodniczącego Z.H.P.: (—) Antoni Olbromski hm.

c) dbanie o jaknajszersze przenikanie w zastępy młodzieży zgrupowanej w Harcerstwie, ducha obywatelskiego i żołnierskiego,

d) współdziałanie z władzami harcerskimi na terenie pracy harcerskiej,

e) czynne propagowanie ideowych zadań Harcerstwa w społeczeństwie,

f) zbieranie materiałów historycznych, odnoszących się do początków Harcerstwa Polskiego, oraz do udziału harcerzy w walkach o Niepodległość i publikowanie tych materiałów.

3. Dla osiągnięcia tych celów Koła:

a) dbają o czynny udział swych członków w pracy harcerskiej: w miejscowych Kołach Przyjaciół Harcerstwa, oraz w pracy z młodzieżą na stanowiskach wychowawczych i organizacyjnych (o ile członkowie ci posiadają odpowiednie kwalifikacje przewidziane regulaminem wewnętrznym Z.H.P., t. zn. posiadają stopień działacza, względnie harcmistrza),

b) organizują pomoc moralną i materialną dla Harcerstwa,

c) organizują samopomoc dla dawnych harcerzy,

d) urządzają zebrania dyskusyjne, informacyjne, propagandowe, koleżeńskie, towarzyskie, odczyty, pogadanki i t. p., jakoteż zjazdy członków Koła oraz zjazdy lokalne dawnych harcerzy,

e) utrzymują łączność z członkami Koła zapomocą komunikatów i okólników,

f) rozwijają działalność publicystyczną w zakresie propagandy Harcerstwa w społeczeństwie,

g) zbierają i publikują materiały oraz prace z zakresu historii Harcerstwa Polskiego,

h) organizują Grona Harcerzy z czasów walk o Niepodległość w miejscowościach poza siedzibą władz okręgowych Z.H.P.

4. Członkowie Kół przyjmowani są przez Zarząd Koła. Członkowie Kół są członkami współdziałającymi Z. H. P. Stopień działacza i działaczki zdobywają w myśl odpowiednich przepisów Statutu i regulaminu wewnętrznego Z. H. P.

Ponadto do Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość mogą należeć dawni Harcerze i Harcerki, po-

siadający stopnie harcmistrzów i harcmistrzyń; zachowują oni przydział służbowy do organizacji młodzieżowej.

Prawa i obowiązki członków Kół określają odpowiednie przepisy statutu i regulaminu wewnętrznego Z.H.P.

5. Kandydaci i kandydatki zgłaszający się na członków Koła muszą wykazać się dokumentami stwierdzającymi udział w pracy harcerskiej w okresie walki o Niepodległość. W razie braku odpowiednich dokumentów należy przedłożyć zaświadczenia potwierdzone przez osoby znane z pracy harcerskiej w tych latach.

6. Władzami Koła są:

- a) Walne Zebranie Koła,
- b) Komisja Rewizyjna,
- c) Zarząd Koła.

7. Walne Zebrania Koła mogą być zwyczajne i nadzwyczajne.

Zwyczajne Walne Zebranie Koła musi być zwołane przynajmniej raz na rok w miesiącu styczniu i ma na celu:

a) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, wniosków Komisji Rewizyjnej i udzielenia absolutorium Zarządowi,

b) dokonanie wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej,

c) uchwalenie wniosków do programu prac oraz uchwalenie budżetu koła na rok następny,

d) załatwienie wniosków, przedstawionych przez Zarząd lub przez poszczególnych członków.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła jest zwoływane:

a) według uznania Zarządu Koła,

b) na żądanie Komisji Rewizyjnej,

c) na żądanie $\frac{1}{3}$ członków Koła, niemniej jednakże niż 10-ciu członków, przy liczbie zaś Koła powyżej 150 członków, na żądanie 50 członków,

d) na żądanie Władz Okręgowych lub Naczelnych Z. H. P.

Data, godzina, miejsce i porządek dzienny Walnego Zebrania Koła muszą być podane do wiadomości na 14 dni przed terminem w sposób wyznaczony przez jedno z poprzednich Walnych Zebrań lub przez Zebranie Organizacyjne Koła.

Walne Zebrania są prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków Koła.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów.

8. Komisja Rewizyjna składa się z 3 członków i 1 — 2 zastępców, wybieranych przez Walne Zebranie Koła na 1 rok i ma za zadanie:

- a) kontrolę doraźną ksiąg kasowych Koła,
- b) kontrolę całorocznej gospodarki Koła,
- c) stawianie wniosku o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

9. Zarząd Koła składa się z 4 — 9 członków i 1 — 4 zastępców, wybieranych przez Walne Zebranie na przeciąg jednego roku.

Zarząd wybiera z pośród siebie przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego, sekretarza i skarbnika ewentualnie ponadto zastępcę sekretarza i skarbnika. W razie potrzeby Zarząd wybiera przewodniczących sekcji specjalnych i ich zastępców.

Przewodniczący zwołuje posiedzenie Zarządu przynajmniej 6 razy do roku. Przewodniczący obowiązany jest zwołać posiedzenie Zarządu na żądanie jednego z członków Zarządu oraz na żądanie Władz Okręgowych względnie Naczelnych Z.H.P.

10. Do kompetencji Zarządu Koła należy:

- a) kierowanie sprawami Koła i realizowanie zadań Koła w myśl zasad wymienionych w pktcie 2 i 3,
- b) gospodarowanie w ramach uchwalonego budżetu,
- c) składanie Zarządowi Okręgu sprawozdań z działalności (zasadniczo raz do roku z końcem roku administracyjnego),
- d) opracowanie preliminarzy budżetowych Koła,
- e) zwoływanie zebrań i zjazdów i przygotowywanie materiału na obrady,
- f) wykonywanie uchwał i instrukcyj Walnego Zebrania oraz zarządzeń Władz okręgowych Z.H.P.

11. Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość podporządkowane są organizacyjnie Zarządom Okręgów, z którymi winny jaknajściślej współpracować.

Celem zapewnienia ścisłej współpracy Koła z Zarządem Okręgu pożądanym jest udział przewodniczącego Koła w Prezydium Zarządu Okręgu Z.H.P.

W Zjeździe Okręgu Z.H.P. biorą udział przewodniczący zarejestrowanego Koła, oraz działacze i działaczki, członkowie Koła, posiadają oni czynne prawo wyboru do władz Okręgu. Bierne prawo wyborcze do władz Okręgu posiada każdy członek Koła.

12. Zarząd Koła może być zawieszony w czynnościach przez Zarząd Okręgu. Wszelkie czynności przejmie wówczas delegat wyznaczony przez Zarząd Okręgu.

13. Pracami wszystkich Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość kieruje Komisja przy Naczelnictwie Z. H. P., mianowana przez Naczelnictwo na okres 3-letni, z pośród członków Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość. W skład tej Komisji wchodzi z urzędu delegat Naczelnictwa Z. H. P. Komisja jest organem doradczym Naczelnictwa i składa się z przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, sekretarza, oraz 2-ch członków.

14. W Walnym Zjeździe Z. H. P. biorą udział z ramienia Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość: przewodniczący zarejestrowanych Kół, o ile są harcmistrzami lub działaczami, oraz członkowie Kół harcmistrze, o ile wywiązali się z obowiązków organizacyjnych. Posiadają czynne prawo wyborcze do władz naczelnych Z. H. P.

Bierne prawo wyborcze do władz naczelnych Z.H.P. posiadają z pośród Harcerzy z czasów walk o Niepodległość wszyscy harcmistrze i działacze.

15. Rokiem administracyjnym Koła jest rok kalendarzowy.

16. Fundusze Koła stanowią:

- a) wpisowe członków w wysokości 2 zł.,
- b) stałe roczne składki członków w wysokości 6 zł.
- c) ofiary, darowizny, legaty, dochody z imprez i t. p.

17. W razie rozwiązania Koła cały majątek przechodzi na własność Z.H.P.

18. Legitymacje dla członków Koła wydaje Zarząd Koła po przyjęciu kandydata na członka. Zarząd Koła jest obowiązany prowadzić dokładną ewidencję wydanych legitymacji.

Warszawa, dnia 18-go marca 1936 roku.

Komisja Kół Harcerzy
z czasów Walk
o Niepodległość przy
Naczelnictwie Z.H.P.

Komunikat Nr. 1

1. Skład Komisji przy Naczelnictwie Z. H. P.

Na podstawie Regulaminu Kół Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość (Rozkaz Naczelnictwa Z. H. P. L. 2 z 16.I.1936 r., Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa Z. H. P. Nr. 2. Warszawa, luty 1936) została mianowana przez Naczelnictwo na okres 3-letni Komisja Kół Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość przy Naczelnictwie Z. H. P. w następującym składzie druhowie: Przewodniczący — generał brygady Józef Olszyna-Wilczyński, zastępca przewodniczącego — ppłk. dypl. inż. Henryk Bagiński, sekretarz — kpt. Piotr Ilkowski, skarbnik — Stanisław Rudnicki, oraz członkowie — Marja Wocalewska i Piotr Olewiński.

2. Ukonstytuowanie się i nadsyłanie sprawozdań z działalności Kół.

Wszystkie Koła dawnych harcerzy ukonstytuują się w myśl Regulaminu ogłoszonego w Wiadomościach Urzędowych Nr. 2 z lutego 1936 r. i przyjmują jednolitą nazwę: „Koła Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość” przy Zarządzie Okręgowym Z. H. P., względnie „Grona Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość” w miejscowościach poza siedzibą władz okręgowych Z. H. P. (Instrukcja dla Gron Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość w załączeniu).

Na zapytanie niektórych Kół, jak należy interpretować określenie regulaminu „z okresu walk o Niepodległość” w odniesieniu do kandydatów na członków Kół, Komisja wyjaśnia, że członkami Kół i Gron mogą być osoby, które brały udział w pracy harcerskiej w czasie od chwili powstania ruchu harcerskiego polskiego do końca roku 1921.

Wszystkie Zarządy Kół nadesła sprawozdania z działalności za rok 1935, oraz oddzielnie za I kwartał 1936 roku. Na przyszłość półroczne sprawozdania z działalności należy nadsyłać do dnia 1 lutego za okres do dnia 31 grudnia poprzedniego roku, oraz do dnia 1 sierpnia za okres do dnia 30 czerwca.

3. Program pracy w roku 1936.

Dawni Harcerze, jako doświadczeni instruktorzy, drużynowi i działacze harcerscy powinni w pierwszym rzędzie zgłosić swój udział w pracy nad dalszym rozwojem Z. H. P., przede wszystkim w charakterze członków, działaczy i kierowników Okręgów Starszego Harcerstwa; poatem winni oni wziąć czynny udział w pracach władz Z. H. P., oraz jako instruktorzy i drużynowi drużyn harcerskich. Ponadto pożądanym jest udział dawnych harcerzy w pracach Kół Przyjaciół Harcerstwa. Przy wyborze pola działalności członkowie Kół Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość winni jednak przestrzegać naczelnej zasady nie rozdrabniania swego czasu i energii, stąd też każdy członek Koła winien wziąć udział w jednym dziale pracy Harcerstwa w obranym przez siebie kierunku.

Dawni harcerze to przeważnie oficerowie rezerwy. Należałoby wykorzystać ich przygotowanie wojskowe do realizowania pracy przysposobienia wojskowego w Harcerstwie, które powinno przygotować się do objęcia w przyszłości prowadzenia przysposobienia wojskowego młodzieży.

Dawni Harcerze stanowią pierwsze najstarsze pokolenie Starszego Harcerstwa i powinni dążyć do ścisłego współżycia z harcerzami, którzy opuszczają szkołę średnią i wchodzą w życie starszego społeczeństwa czy to w szeregi akademickie, czy też zajmują stanowiska zawodowe. Dotychczas daje się odczuwać silny wpływ starszych harcerzy z Harcerstwa po ukończeniu szkoły średniej ze względu na brak programu działalności Starszego Harcerstwa, do którego należą i dawni harcerze. Program ten powinien obejmować zagadnienia państwowo-społeczne i gospodarcze, które domagają się rozwiązania przez współczesne pokolenie, celem umocnienia niezależności politycznej i gospodarczej Polski. Wycho-

wanie gospodarcze młodzieży i społeczeństwa, pogłębienie pracy zawodowej, tworzenie nowych warsztatów pracy, opartych o stan polskiego posiadania, musi stać się naczelną ideą wychowania młodego pokolenia w Polsce. Celem zrealizowania tej idei w Harcerstwie, należałoby zespolić wszystkie siły harcerskie w ośrodkach harcerskich, do których winni wejść instruktorzy, starsze harcerstwo, harcerze z czasów Walk o Niepodległość i przyjaciele harcerstwa.

Daje się odczuwać brak historii drużyn i środowisk pracy harcerskiej od czasu powstania harcerstwa w Polsce, a tradycja pracy harcerskiej z okresu Walk o Niepodległość powinna obecnemu pokoleniu młodzieży dodawać bodźca do trwałych i nieustannych wysiłków. Poszczególne Zarządy Kół powinny zająć się tą dziedziną i zgrupować materiał historyczny w archiwum Koła, oraz opracować ankietę, celem zebrania relacji od uczestników prac harcerskich, następnie zaś wydać drukiem historię drużyn harcerskich danego okręgu harcerskiego, czy też poszczególnych środowisk harcerskich. Celem zrealizowania tej pracy, zarządy Kół winny powołać do życia Komisje Historyczne.

4. Organizacja.

Każdy rodzaj pracy programowej powinien skupić działaczy harcerskich w odrębnej komórce organizacyjnej pod nazwą „Kręgu Starszych Harcerzy”.

W siedzibach Kół w roku 1936 powinno dążyć się narazie do utworzenia następujących 3-ch okręgów:

I. Krąg instruktorski — ma za zadanie przygotowanie dawnych harcerzy do pracy wśród młodego harcerstwa przez odbycie kursów instruktorskich na podharcmistrzów i harcmistrzów, prowadzenia Kół Przyjaciół Harcerstwa i zrealizowania idei ogólnego wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Harcerstwie;

II. Krąg organizacyjny — ma za zadanie urządzenie kursów dla kierowników pracy państwowo-społecznej na terenie kręgów Starszego Harcerstwa w ośrodkach harcerskich lub klubach harcerskich.

III. Krąg gospodarczy — ma za zadanie kształcenie kierowników kręgów gospodarczych Starszego Harcerstwa w myśl realizowania idei niezależności gospodarczej Polski i działania w kierunku podniesienia poziomu szkolenia zawodowego młodzieży, stworzenia nowych warsztatów pracy, celem zatrudnienia bezrobotnej młodzieży i realizowania programu gospodarczego przysposobienia młodzieży.

Członkami Kręgu Starszego Harcerstwa mogą być dawni harcerze, którzy ukończyli 18 lat i weszli organizacyjnie do Starszego Harcerstwa.

5. Kurs Kierowników Kręgu Starszego Harcerstwa.

Celem wyszkolenia Kierowników Kręgów odbędzie się kurs centralny w dniach od 5 do 8 kwietnia b. r. włącznie w okolicach Warszawy. Zarządy Kół zgłaszają kandydatów (1 — 2 członków Zarządu i 3 kierowników kręgów: instruktorskiego, organizacyjnego i gospodarczego) do dnia 31 marca b. r. pod adresem: Komisja Kół Harcerzy z Czasów walk o Niepodległość w Warszawie, ul. Myśliwiecka 5, lub tel. 891-34, kpt. Ilkowski). Warunki pobytu na kursie: Przejazd koleją za zleceniem wyjazdu (82% zniżki), które należy zapotrzebować w miejscowej Komendzie za pośrednictwem miejscowej Komendy Harcerskiej.

Zapotrzebowania na zlecenia wysłać zgłoszonym (na adres prywatny) Komenda kursu przy Głównej Kwaterze Harcerzy.

Sekretarz:

Przewodniczący:

(—) **Piotr Ilkowski,**
kpt.

(—) **Józef Olszyna-Wilczyński,**
gen. bryg.

Komisja Kół Harcerzy
z czasów Walk
o Niepodległość przy
Naczelnictwie Z.H.P.

INSTRUKCJA **dla Gron Harcerzy z czasów** **Walk o Niepodległość**

Organizowanie Gron, przewidzianych Regulaminem Kół Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość winno się odbywać na następujących zasadach:

1) W miastach, nie będących siedzibą Zarządu Okręgu Z. H. P., w których przynajmniej 10 osób zgłosi przystąpienie do Koła Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość, Zarząd Koła może powołać do życia Grona podporządkowane sobie organizacyjnie.

2) Grona rozwijają działalność analogiczną do działalności Kół (w myśl punktu 2 i 3 Regulaminu Kół Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość), przyczem winny one jaknajściślej współpracować z miejscowymi władzami i jednostkami organizacyjnymi Z. H. P.

3) Władzą Grona jest kierownictwo, złożone z kierownika i jego zastępcy, pełniącego równocześnie funkcję skarbnika, oraz sekretarza. Kierownictwo jest wybierane przez zebranie członków Grona na okres 1-go roku. Kontrolę doraźną ksiąg kasowych Grona oraz kontrolę całorocznej gospodarki Koła przeprowadza Komisja Rewizyjna, wybrana na zebraniu członków Grona w składzie 2 — 3 osób na przeciąg 1 roku.

Zebrania Grona mogą być zwoływane z inicjatywy kierownictwa lub też na żądanie Zarządu Koła.

4) Kierownictwo Grona może być zawieszone w swych czynnościach przez Zarząd Koła. Wszelkie czynności przejmują wówczas delegat wyznaczony przez Zarząd Koła.

5) Kierownictwo Grona składa Zarządowi Koła sprawozdanie z działalności (zasadniczo raz w roku, najpóźniej w terminie do dnia 10 stycznia za rok ubiegły).

6) Członkiem Grona może być tylko członek Koła. Kandydaci na członków Koła, zamieszkali poza siedzibą władz okręgowych Z. H. P. (czyli Koła) karty

rejestrowane składają za pośrednictwem właściwego Grona. Kierownictwo Grona, po uwzględnieniu art. 5. regulaminu Kół Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość karty rejestracyjne wraz ze swoją opinią w przedmiocie przyjęcia kandydata na członka przesyłają do Zarządu Koła.

7) Członkowie Grona opłacają wpisowe w wysokości 2 zł., oraz stałe roczne składki w wysokości 6 zł.

Wpisowe członków Grona należy do Koła. Wysokość części składek członków Grona przypadającej na rzecz Koła reguluje Zarząd Koła na wniosek Kierownictwa Grona.

8) W razie rozwiązania Grona cały majątek przechodzi na Koło.

9) Grona obowiązuje ponadto Regulamin Kół Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość za wyjątkiem tych punktów, które powyższą instrukcją zostały dostosowane do warunków pracy Gron.



Warszawa, dnia 14 maja 1936 r.

Komisja Kół Harcerzy
z Czasów Walk
o Niepodległość
przy Naczeln. Z. H. P.
Warszawa, Myśliwiecka 3.
L. 17/36.

Komunikat Nr. 2

1. Nowy Statut Z.H.P. ogłoszony jest w Nr. 92 „Monitora Polskiego” z dnia 20 kwietnia 1936 r., a w Dzienniku Ustaw Nr. 28 z dnia 20 kwietnia 1936 r. poz. 228, zamieszczone jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 kwietnia 1936 r. o uznaniu Stowarzyszenia „Związek Harcerstwa Polskiego” za Stowarzyszenie wyższej użyteczności i nadaniu przywileju wyłączności działania na obszarze całego Państwa w dziedzinie organizowania i prowadzenia pracy harcerskiej (skautingu), t. j. pracy wychowawczej wśród młodzieży przy pomocy zespołu środków wychowawczych, objętych metodą skautową Baden Powella i w oparciu o prawo i przyrzeczenie harcerskie (skautowe).

2. Zjazd Walny Z.H.P. odbędzie się we Lwowie w dniach 23 i 24 maja b. r. Biuro Zjazdu Walnego (wydające legitymacje uczestnikom Zjazdu) urzędować będzie w gmachu Uniwersytetu im. Jana Kazimierza w dniu 22 maja od godz. 17 do 20-ej, w dniu 23 maja b. r. od godz. 7.30 do przerwy w obradach. Zgłaszający się po legitymacje zjazdowe winni przedstawić stosowne upoważnienie i kwit z uiszczenia opłat zjazdowych (2 zł.) w Biurze Kwaterunkowym na dworcu (w poczekalni I kl.), gdzie będą mogli otrzymać przydział kwater.

3. Udział członków Kół Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość w Walnym Zjeździe Z. H. P. odbędzie się na zasadach ogólnych, obowiązujących członków Z.H.P., ogłoszonych w regulaminie Walnego Zjazdu (Wiadomości Urzędowe Nr. 5, z maja 1936 r.). W czasie Walnego Zjazdu odbędzie się zebranie członków Kół Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość na temat programu

pracy. Miejsce, data i godzina obrad będą podane zainteresowanym przy zgłoszeniu się w Biurze Zjazdu.

4. Regulamin Kręgu Starszego Harcerstwa. Celem ułatwienia wykonania programu pracy w myśl komunikatu Nr. 1 z 18.III. b. r., przesyła się Zarządom Kół Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość projekt ramowego regulaminu Kręgu Starszego Harcerstwa, opracowanego przez Wydział Starszego Harcerstwa w G.K.H. Projekt ten Zarządy Kół uzupełnią we własnym zakresie, zależnie od rodzaju pracy, jaką podejmują. W pracach Kręgów mogą brać udział starsi harcerze, nienależący do Kół Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość. Ma to na celu zbliżenie starszych harcerzy do harcerzy z czasów walk o niepodległość, celem wspólnego realizowania zadań Z.H.P. Kręgi Starszego Harcerstwa rejestrują się w myśl statutu i regulaminu wewnętrznego Z.H.P.

5. Utworzenie Kół Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość i wzajemna wymiana komunikatów.

Dotychczas powstały następujące Koła i Grona Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość:

w Warszawie — adres Koła — Myśliwiecka Nr. 3, pok. 30.

w Krakowie — adres Koła — Szewska 1.

w Lwowie — adres Koła — Kurkowa 12.

w Łodzi — adres Koła — Br. Pierackiego 9.

w Wilnie — adres Koła — Podzamcze Nr. 1. (bud. Insp. Armji).

w Sosnowcu — adres Grona — Swobodna Nr. 12. (dh M. Kruszyński).

w Częstochowie — adres Grona — Zarząd Miejski Wydz. Ośw. i Kult.

w Drohobyczu — adres Grona — Hufiec Harcerzy (dh mgr. Swarowski, apteka Simona).

w Stanisławowie — adres Grona — Hufiec Harcerzy (dh. dr. Kozak J., Izba Skarbowa).

w Stryju — adres Koła — Hufiec Harcerzy (dh. W. Mosakowski — Magistrat).

w Turku nad Stryjem — adres Grona — Hufiec Harcerzy (dh. F. Drobik).

w Samborze — adres Grona — Hufiec Harcerzy (dh. M. Modlinger, Urząd Ruchu P.K.P.).

w Kole — adres Grona — Św. Bogumiła 15 (dh. Wł. Glapa),

w Tomaszowie Maz. — adres Grona — Wesoła 17, m. 1 (dh. St. Bębowski).

Celem nawiązania bliższego kontaktu między Kołami oraz Gronami byłoby pożądanem wzajemne przesyłanie sobie komunikatów, sprawozdań i t. p. — co zostało już zainicjowane przez niektóre Koła.

C z u w a j!

Przewodniczący Komisji:

(—) Olszyna-Wilczyński — gen. bryg.

1 zal.

Regulamin ramowy Kręgu St. Harcerzy

(Projekt)

§ 1. Nazwa i Siedziba.

1. Krąg nosi nazwę:
2. Siedzibą Kręgu jest:

§ 2. Zadania.

3. Krąg ma za zadanie:

a) wychowanie typu harcerza-obywatela, pełnowartościowego obywatela — pracownika zawodowego i społecznego, rozumiejącego obowiązki Polaka i zdolnego do obrony Polski,

b) oddziaływanie na społeczeństwo w kierunku rozpowszechniania harcerskiego światopoglądu i sposobu życia,

c) stworzenie dla członków Kręgu trwałego harcerskiego ośrodka współżycia oraz podstawy dla ich pracy społecznej.

3-a. Krąg może również postawić sobie inne zadania, zależnie od terenu swej pracy i warunków miejscowych (podać przy zgłoszeniu).

4. Do osiągnięcia tych zadań, Krąg dąży przez:

a) organizowanie życia osobistego swych członków,

b) rozpatrywanie zagadnień z dziedziny: pracy społecznej, zawodowej, ideologii harcerskiej, kulturalnej,

c) pracę, prowadzoną na terenie organizacji społecznych,

- d) czynny udział w pracy starszego i młodszego harcerstwa,
- e) obozownictwo, wycieczkowanie, doskonalenie się w technice harcerskiej W. F. i P. W.,
- f) prowadzenie życia świetlicowego.

§ 3. Członkowie.

5. Członkowie Kręgu dzielą się na: a) kandydatów i b) rzeczywistych,

U w a g a: Członkowie korespondenci należą do kategorii członków kandydatów lub rzeczywistych.

6. Członkiem kandydatem może zostać harcerz lub nieharcerz, mający lat 18, lub ukończoną szkołę średnią, przyjęty do Kręgu na okres próbny przez kierownika, po zasięgnięciu opinii Rady Kręgu.

7. Okres próbny trwa zasadniczo nie dłużej niż 3 miesiące, może być jednak przez organy Kręgu przedłużony do roku.

8. Okres próbny przeznaczony jest na zapoznanie kandydata z pracą Kręgu i wykazanie się przez niego osiągnięciem warunków, ustalonych przez dany Krąg.

8-a. Regulamin Kręgu może przewidzieć specjalne, dodatkowe próby dla kandydatów (podać przy zgłoszeniu).

9. O ukończeniu okresu kandydackiego decyduje kierownik Kręgu, po wysłuchaniu opinii Rady Kręgu.

10. Członkiem rzeczywistym może zostać harcerz, mający najmniej stopień ćwika, po pomyślnem odbyciu okresu kandydackiego.

11. Od okresu kandydackiego mogą być zwolnieni harcerze, odpowiadający warunkom p. 10, którzy przychodzą do drużyn do jednostek st. harcerskich.

11-a. Warunki zostania członkiem korespondentem są następujące: (podać przy zgłoszeniu).

12. Członkiem Kręgu przestaje być:

a) zwolniony przez władze harcerskie na własną prośbę,

b) zwolniony przez Radę Kręgu z powodu przeniesienia się na inny teren pracy Z. H. P.,

c) usunięty z Kręgu mocą uchwały Rady Kręgu z powodu czynów nieharcerskich, lub naruszenia karności z jednoczesnym wnioskiem do władz Z. H. P. o usunięcie ze Związku,

d) zwolniony z Kręgu z pow. niepomysłnego wyniku okresu kandydackiego.

§ 4. Prawa i obowiązki.

13. Obowiązkiem członka Kręgu jest:

- a) przestrzeganie prawa harcerskiego,
- b) karność wobec władz harcerskich,
- c) udział w pracach Kręgu i stosowanie się do jego uchwał,
- d) udział w pracy społecznej na powierzonym od-cinku.

13-a. Ponadto obowiązki członka korespondenta są następujące: (podać przy zgłoszeniu).

14. Członkom przysługują prawa st. harcerzy, przewidziane w statucie i og. przepisach Z. H. P., zaś wewnętrznie Kręgu pełnia praw członkowskich.

Członkowie kandydaci nie mają prawa:

- a) sprawowania władz w Kręgu,
- b) reprezentowanie Kręgu nazewnątrz,
- c) głosu decydującego na Walnem Zgromadzeniu.

§ 5. Władze.

15. Władzami Kręgu są Naczelne i Okręgowe Władze Z. H. P., oraz:

- a) Walne Zgromadzenie Kręgu,
- b) Kierownik Kręgu,
- c) Rada Kręgu,
- d) Sąd Kręgu.

16. Walne Zgromadzenie Kręgu składa się ze wszystkich członków rzeczywistych Kręgu.

17. Zwolywanie Zgromadzenia, sposób obrad, terminy, ustala Krąg (podać przy zgłoszeniu).

18. Zwolnienia Zgromadzenia może żądać od Kierownika Kręgu w każdym terminie $\frac{1}{3}$ ogólnego stanu członków rzeczywistych.

Walne Zgromadzenie jest władzą ustawodawczą w dziedzinie niezastrzeżonej ogólnym Władzom Z. H. P., oraz decyduje w sprawach:

- a) wyboru Kierownika Kręgu,
- b) wyboru Sądu Kręgu,
- c) przyjęcia sprawozdania kierownika Kręgu i przewodniczącego Sądu,
- d) zmiany punktów dodanych przez Krąg w sensie zgodnym z brzmieniem punktów niezmiennych regulaminu ramowego.
- e) ustalenie wysokości składek,
- f) rozwiązanie Kręgu.

18-a. Sposób przeprowadzania uchwał i wymagana większość głosów ustali Krąg, (podać przy zgłoszeniu).

19. Rada Kręgu składa się z: Kierownika, Przybocznych i Zastępowych.

20. Rada Kręgu jest ciałem opiniodawczym, współdziałającym z Kierownikiem Kręgu w układaniu i wykonaniu programu pracy, m. in. wyraża opinię co do przyjmowania i usuwania członków.

21. Kierownik reprezentuje Krąg na zewnątrz, kieruje ułożeniem i wykonaniem programu pracy, oraz wykonuje uchwały Walnego Zgromadzenia.

2. Wybór Kierownika zatwierdza Komendant Chorałwi.

23. Sąd Kręgu składa się z 3 członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie i rozstrzyga zatargi między członkami Kręgu.

24. Sąd Kręgu może jednocześnie pełnić funkcje Komisji Rewizyjnej.

25. Władze Kręgu, jak i wszystkie jego szarże, wybierane są na rok.

§ 6. Fundusze.

26. Fundusze Kręgu powstają:

- a) ze składek członków,
- b) z imprez, wydawnictw, przedsiębiorstw,
- c) z wszelkiego rodzaju sybsydjów.

27. Po rozwiązaniu Kręgu majątek jego przechodzi na własność Z. H. P.

§ 7. Organizacja wewnętrzna.

28. Krag może dzielić się na mniejsze jednostki pracy dla celów administracyjnych.

29. Kierownicy poszczególnych jednostek pracy odpowiadają za nie osobiście przed Kierownikiem Kręgu.

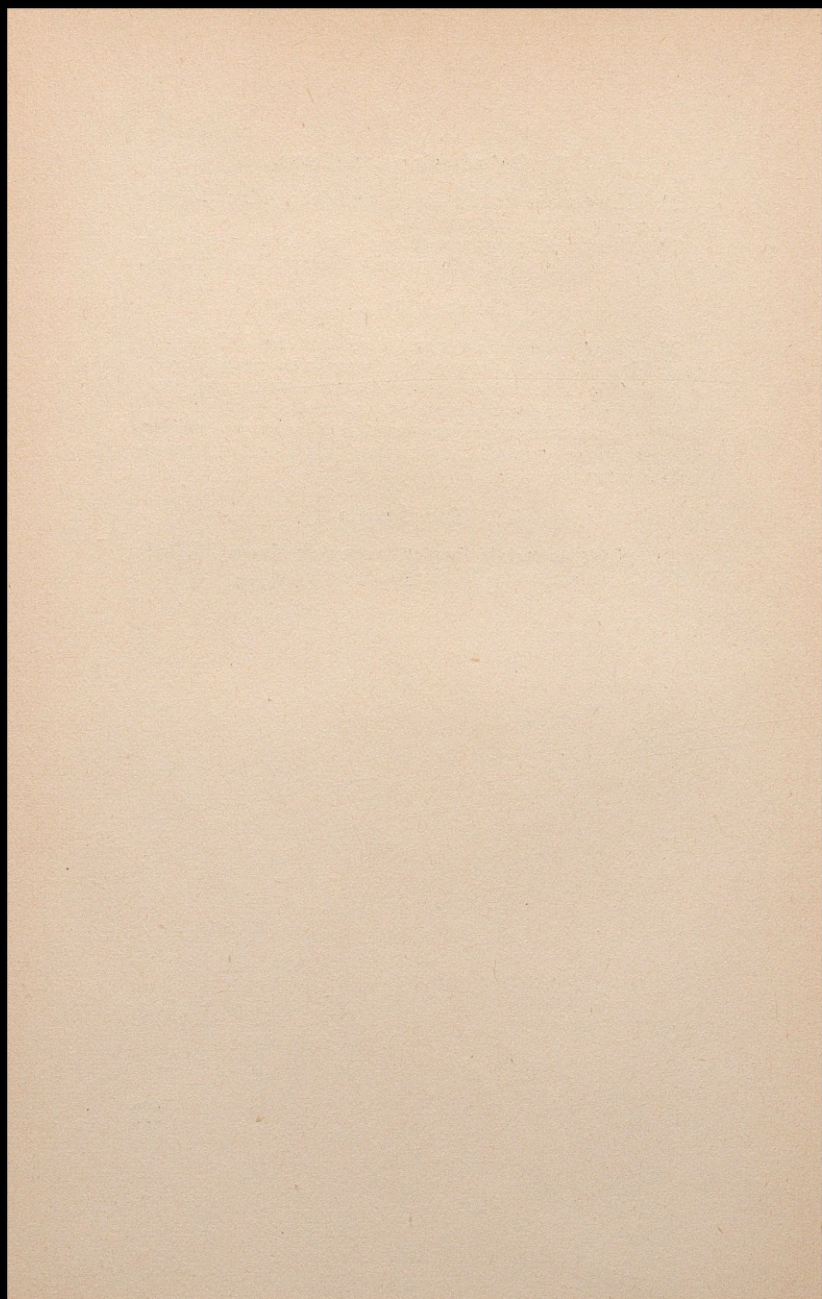
§ 8. Stosunek do Z. H. P.

30. Krag istnieje na podstawie statutu i Ogólnego Regulaminu Z. H. P., korzysta z wszelkich praw i spełnia wszelkie obowiązki przewidziane w przepisach Z. H. P. dla Kręgów Starszych Harcerzy.

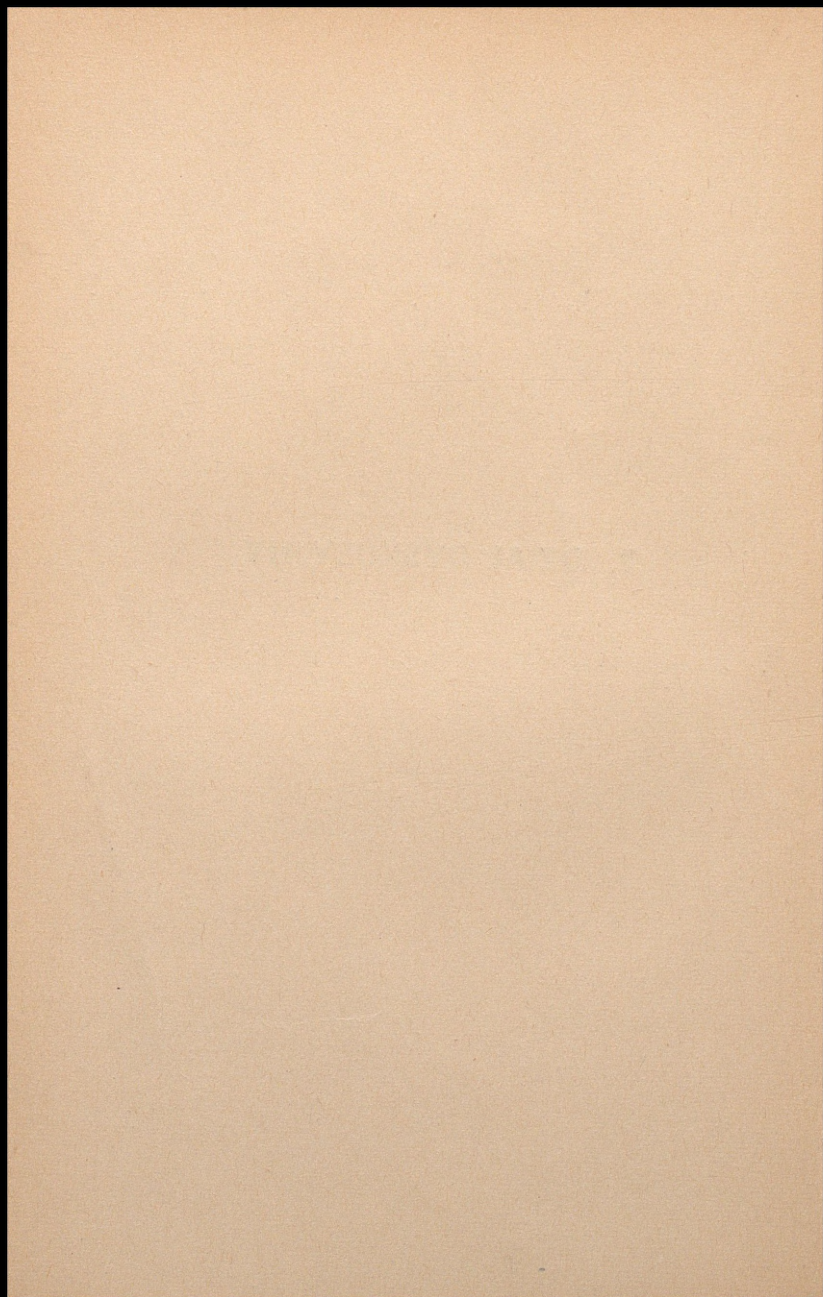
31. Regulamin niniejszy oraz każdorazowe zmiany punktów opracowanych przez Krag zatwierdza Naczelnik Harcerzy.

§ 9. Rozwiązanie.

32. Krag przestaje istnieć wskutek decyzji Władz Z. H. P., lub uchwały Walnego Zgromadzenia.



B. DZIAŁ DYSKUSYJNY



Inż. Henryk Bagiński, ppłk. dypl., harcmistrz

PRZYSZŁOŚĆ POLSKIEGO HARCERSTWA*)

(W sprawie realizacji przysposobienia
wojskowego i społeczno-gospodarczego)

Harcerstwo należy do najstarszej niepodległościowej organizacji młodzieży. Powstało ono z wysiłku ideowego tajnych organizacji niepodległościowych, którym nie wystarczały kółka samokształceniowe, lecz szukały one rozwiązań praktycznych, zmierzających do wyzwolenia Polski z bronią w rękę. Pierwsze pokolenie młodzieży harcerskiej pracowało w atmosferze walki orężnej o Niepodległość i swoje zadanie spełniło chlubnie na polu walki. Piękna książka hm. Władysława Nekrasza p. t. „Harcerze w bojach” daje nam obraz licznych ofiar, które na polach bitew złożyli harcerze. Dorobek organizacyjny harcerstwa przedwojennego, przeważnie tajnego, obliczany na dziesięć tysięcy członków, skupionych w głównych ośrodkach pracy harcerskiej na terenie ziem dawnej Rzeczypospolitej, mógł być tak wielki tylko dlatego, ponieważ harcer-

*) Na ten temat autor wygłosił referaty: 12. XI. 1935 roku w Poznaniu, 22. XI. 1935 r. w Toruniu, 7. XII. 1935 roku we Lwowie, 17. XII. 1935 r. w Krakowie, 22. I. 1936 r. w Łodzi i 23. I. 1936 r. w Warszawie.

stwo opierało się o wszystkie warstwy społeczne, było ruchem demokratycznym wyzwoleniowym, kierowanym przez najbardziej wartościową młodzież ideową¹⁾.

Harcerstwo powstało z ruchu wyzwolenczego i było od początku owiane ideą wielkiego poświęcenia, opierając się na pracy bezinteresownej młodzieży akademickiej. Posiadało zatem liczne kierownictwo ideowe i fachowe.

Z okazji 25-lecia harcerstwa odezwały się głosy, że z braku starszej młodzieży w harcerstwie, a przez to i niewielkiej liczby instruktorów, nie może harcerstwo objąć swoimi wpływami większej masy młodzieży oraz nie spełnia zadania uharcerczenia społeczeństwa starszego. To znaczy, że obecne harcerstwo spełnia doniosłe zadanie wychowawcze, natomiast zadania działawcze uharcerczenia społeczeństwa nie były dotychczas ujęte programem, wobec czego starsza młodzież harcerska i dawni harcerze z okresu walk o niepodległość szukali ujścia dla wyładowania swej energii w innych działawczych organizacjach społecznych.

Istotnie, według ogłoszonych drukiem danych statystycznych²⁾, harcerstwo obecne jest przedewszystkiem organizacją młodzieży

¹⁾ Piszę o tem szerzej w książce p. t. „U podstaw organizacji wojska polskiego 1908—1914”. Warszawa 1935 r. Nakładem Stow. „Żarzewie”.

²⁾ Sprawozdanie Naczelnej Rady Harcerskiej 1934. Nakładem Zw. Harc. Polskiego, str. 13.

najmłodszej, gdyż w r. 1934 do lat 15 było 77% zuchów i harcerzy, starszej młodzieży w latach 16 — 18 było zaledwie 12%, w latach 19 — 25 było 9%, a starszych działaczy harcerskich powyżej 25 lat zaledwie 2%, w tem na ogólną ilość 102.867 harcerzy było 1116, czyli zaledwie 1% instruktorów mianowanych. Procent instruktorów w ostatnich latach nawet obniżył się w stosunku do przyrostu ogólnego harcerzy i wynosił w roku 1932 — 1,5%, w roku 1933 — 1,1%, w roku 1934 — 1%, jakkolwiek ilościowo liczba instruktorów zwiększyła się z 848, 945 do 1116 instruktorów mianowanych. Statystyka ta wskazuje, że istotnie obecne harcerstwo jest organizacją najmłodszej młodzieży do lat 15, że młodzież po ukończeniu lat 15 ucieka z harcerstwa oraz, że w harcerstwie nie pracuje cały szereg pokoleń harcerzy przedwojennych, z czasów wojny i powojennych. Dzieje się to dlatego, że harcerstwo jest wyłącznie organizacją wychowawczą, a z braku programu działawczego społecznego, większa ilość młodzieży starszej wycofuje się z tej organizacji. Wyjaśnimy to szerzej.

Harcerstwo przedwojenne i z czasów wojny miało przed sobą wielki cel działawczy, który tę młodzież zachęcał do wytrwałości, wielkiego wysiłku i poświęcenia czasu. Po wojnie cele harcerstwa, poza ideologią wychowawczą, nie były ujęte i wyraźnie sprecyzowane, a nawet podłoże działawcze harcerstwa żołnierskiego, jakim w istocie było harcerstwo przedwojenne, a mianowicie dziedzinę

przysposobienia wojskowego młodzieży po wojnie zatracono, przez co w znacznym stopniu pozbawiono się wpływu na całą młodzież. Każde pokolenie młodzieży ma specjalne zadania do spełnienia w społeczeństwie, a dziedziną najbardziej zaniedbaną, od całego szeregu pokoleń, jest sprawa wychowania i ugruntowania niezawisłości gospodarczej Polski. Pokolenie harcerskie przedwojenne i z czasów wojny wzięło udział w wywalczeniu niepodległości politycznej, obecnie zaś cały problem, związany z polepszeniem bytu obecnego pokolenia i zabezpieczeniem dobrobytu dla przyszłych pokoleń, spoczął na obecnym pokoleniu młodzieży. Do tej walki w pierwszym rządzie powinno stanąć harcerstwo, włączając do swego programu postulat wychowania gospodarczego.

Spółeczeństwo starsze przechodzi obecnie poważny kryzys moralny i gospodarczy, który utrudnia młodzieży pracę zarobkową i stwarza największą plagę ludzkości, jaką jest bezrobocie młodzieży. Kryzys moralny powoduje liczne rozwody i rozbija rodziny, przez co wytwarza się moralny rozdział pomiędzy młodzieżą a starszym społeczeństwem. Sytuacja polityczna Polski, otoczona wrogami, pogłębia kryzys gospodarczy. Polska musi pokonywać nadzwyczajny wysiłek, ażeby ugruntować międzynarodową wymianę gospodarczą i zmniejszać bezrobocie. Po 17 latach Niepodległości stoimy wobec niebezpieczeństwa politycznego i gospodarczego. Trudności te pogłębia nasze

położenie wewnętrzne. Przyrost naturalny w ostatnim pięcioleciu 1930-34 wynosił średnio 451 tysięcy rocznie¹⁾. Co roku zatem przybywa tyle osób do pracy, dla których należy znaleźć warsztaty oraz zatrudnić młodzież, która kończy zakłady naukowe. Bezrobocie pogłębia się wśród młodzieży wiejskiej, której nie mogą już wyżywić małe gospodarstwa rolne. Młodzież cała domaga się od starszego społeczeństwa rozwiązania tej sprawy, twierdząc, że w państwie niepodległym muszą się znaleźć możliwości rozwiązania tego zagadnienia i dostarczenia wszystkim pracy. Tymczasem stoimy bezradnie i czekamy, czy ktoś za nas nie rozwiąże tego problemu, w myśl starego przysłowia „jakoś to będzie!” Musimy zatem rozwiązać to zagadnienie i dać zatrudnienie młodzieży. Tu właśnie leży droga wychowania praktycznego młodzieży, ażeby miała się pracy zawodowej i dążyła do stworzenia własnych warsztatów pracy. Harcerstwo jest ruchem demokratycznym i ono powinno objąć swojemi wpływami bezrobotną młodzież włościańską i robotniczą, organizując drużyny robotnicze, spółdzielnie i nowe warsztaty pracy, dla których wyłania się potrzeba szkolenia inteligencji w zawodach kupieckich. W tym kierunku gospodarczym powinno skierować aspiracje młodzieży nasze harcerstwo, odciągając młodzież od wygodnego urządzania się w urzędach. Należy przed naszą starszą młodzieżą

¹⁾ „Mały rocznik statystyczny 1935”. Nakładem Gł. Urzędu Stat. Warszawa, 1935, str. 26.

rozszerzyć horyzonty pracy samodzielnej zarobkowej przez stwarzanie nowych warsztatów pracy i ułatwianie pośrednictwa pracy. Jeśli stwierdziliśmy ten wielki kryzys moralny i gospodarczy, który zabija żywotne siły naszego narodu, a mianowicie jego największy skarb — młodzież, to zapytuję słowami ministra Kwiatkowskiego²⁾, „czyż nie nadszedł czas ostateczny, by mobilizować teraz legjony polskie do walki z tym niszczącym nieprzyjacielem tak, jak ongiś do walki zbrojnej o niepodległość mobilizował nas Józef Piłsudski?”

Wskutek naszej bierności w dziedzinie gospodarczej coraz więcej placówek w Polsce stwarza kapitał obcy, który zatrudnia personel cudzoziemski, wywożąc kapitał otrzymany z dochodu zagranicę. Jeżeli dotkniemy się spraw Gdyni, to stwierdzić należy, że nie koncentruje się tam kapitał polski w tej mierze, jak to wymaga postulat rozwoju naszego handlu zagranicznego. Wszędzie pozatem brak należytego przygotowania zawodowego!

Przed nami leży ogrom pracy, a młodzież musimy szkolić w zawodach praktycznych handlowych, by skierować naszą inteligencję na tory zainteresowań gospodarczych. Z wielką radością stwierdziłem w Szkole Ekonomiczno-Handlowej we Lwowie, gdzie wizytowałem dawną moją 8 lwowską drużynę harcerską, że młodzież przygotowuje się praktycznie do za-

²⁾ Przemówienie ministra Eugenjusza Kwiatkowskiego przez radio w dniu 15. X. 1935 r. Gazeta Polska z 16. X. 1935 r. Nr. 287.

wodu handlowego w specjalnie urządzonych sklepach, buchalteryjnych biurach i laboratoriach technologicznych. Jest to już wielki postęp w wychowaniu gospodarczem młodzieży.

W tej dziedzinie harcerstwo może wyrzucić decydujący wpływ na młodzież. Już ś. p. Małkowski w książce „Jak skauci pracują” (wydanej w 1914 roku) wskazał na konieczność rozwijania sprawności technicznych i handlowych w warsztatach i zakładach, w których należałoby szkolić harcerzy praktycznie. Na szkolenie zawodowe młodzieży należałoby zwrócić ogromną uwagę i starać się o to, ażeby syn rolnika osiadał na roli, syn szewca lub krawca rozszerzał warsztat pracy stworzony przez ojca, a drużyny harcerskie powinny zaopiekować się tą młodzieżą robotniczą, ułatwiając zbyt towarów i zaprawiając młodych harcerzy, oddając ich na praktykę do różnych warsztatów. Np. 8 lwowska drużyna harcerska pomaga harcerzom swej drużyny do utworzenia własnych warsztatów pracy i organizuje pomoc finansową szczególnie dla tych harcerzy, którzy wykazują wytrwałość w samodzielnym prowadzeniu sklepu lub warsztatu pracy.

Gdy widzimy całe falangi młodzieży, szlifującej bruki w miastach z braku pracy lub młodzieży z uniwersyteckiem wykształceniem, zatrudnionej na skromnych posadkach urzędniczych w biurach, to stwierdzić z przykrością musimy, że w naszym życiu państwowem tracą się wielką energję młodzieży na drobną monetę życia wegetacyjnego. Tymczasem dzie-

ją się w naszym życiu epokowe posunięcia państwowe. Nasz handel zagraniczny już w 75% przechodzi przez dwa polskie porty w Gdańsku i Gdyni, nasza marynarka handlowa buduje się, a powolny jej rozwój spowodowany jest brakiem wykwalifikowanego własnego aparatu handlowego, któryby wzmacniał zbyt polskich towarów na obcych rynkach świata. Brak nam wykwalifikowanych pośredników handlowych i pracowników w eksporcie i imporcie. A rozbudowa floty i handlu morskiego, to wzmożone obroty handlowe, to również uruchomienie nowych warsztatów, to wreszcie zatrudnienie bezrobotnych i przyrostu naturalnego ludności. Ściśle z tą sprawą powiększenia naszych rynków zbytu zagranicą łączy się również sprawa zahamowania naszej emigracji zamorskiej, która w tak wielkiej masie, jak 8 milionów emigrantów, pracowała i wzmacniała dotychczas obce organizmy państwowe w Ameryce. Musimy wytworzyć nową emigrację, ale ludzi wykwalifikowanych, ponierów handlu polskiego i taka emigracja nie zginie dla Polski. Otwierają się zatem wielkie perspektywy zatrudnienia wykształconej handlowo młodzieży. Nawiązanie kontaktu z polskim harcerstwem zagranicą i wciągnięcie ich do współpracy nad rozwojem życia gospodarczego Polski, to również jedno z poważniejszych zadań działalności starszej młodzieży harcerskiej.

Jeżeli zatem harcerstwo nasze obok programu wychowawczego wprowadzi do progra-

mów pracy realizację zagadnienia **przysposobienia wojskowego oraz przysposobienia gospodarczego młodzieży**, to znaczy pracy gospodarczej szeroko pojętej, jako pracy społecznej, to wówczas młodzież starsza ponad 15 lat nie będzie uciekać z harcerstwa do innych organizacji społecznych. Sama młodzież tych zagadnień nie rozwiąże. Potrzebna jest pomoc starszego harcerstwa i harcerzy z czasów walk o Niepodległość, którzy wspólnie muszą rozwiązywać możliwości działawcze dla całego harcerstwa. Wówczas zatrzymamy w harcerstwie większą ilość młodzieży, która wyszkoli się na instruktorów i obejmie szersze masy młodzieży swojemi wpływami. Postulat uharcerzenia społeczeństwa nie będzie zrealizowany, o ile starsze harcerstwo będzie również bierne i nie podejmie konkretnych zadań społecznych i gospodarczych. W tym celu proponuję, ażeby **Starsze Harcerstwo**, do którego również zaliczam **Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość**¹⁾, zorganizowało się we wspólne **Kręgi Starszego Harcerstwa**²⁾ pod nazwą kręgów instruktorskich, organizacyjno-społecznych i gospodarczych.

Krąg instruktorski powinien zająć się poza wyszkoleniem podharc mistrzów i harcmi-

¹⁾ „Regulamin Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość” ogłoszony w Nr. 2 „Wiadomości Urzędowych Z. H. P.” — luty 1936 r.

²⁾ O organizacji tej mówi książka hm. Tomasza Piskorskiego p. t. „Krąg starszoharcerski”, Warszawa 1935 rok.

strzów również urządzeniem kursów dla kierowników przysposobienia wojskowego młodzieży. Starsi harcerze, to przeważnie podchorążowie lub oficerowie rezerwy. Należałoby wykorzystać ich przygotowanie wojskowe do zrealizowania programu przysposobienia wojskowego młodzieży. Poza tem praca Kół Przyjaciół Harcerstwa, prowadzona przez dawnych harcerzy, siłą faktu wniesie do tego programu pierwiastki czynne obok działalności finansowej, której głównie te koła dotychczas się poświęcają. Pierwiastki czynne w działalności Kół Przyjaciół Harcerstwa widziałbym przede wszystkim w tem, ażeby dążyć do tworzenia ośrodków harcerskich przy hufcach, w których odbywałoby się szkolenie sił instruktorskich drużyn przez wykorzystanie budowli lub placów, ofiarowanych lub tylko oddanych do użytku przez miasto lub społeczeństwo. Chodzi bowiem o to, że w obecnych małych i dużych salach szkolnych harcerstwo zbyt mało pracuje na powietrzu, z drugiej strony ośrodki harcerskie ułatwiłyby prowadzenie pracy przysposobienia gospodarczego.

Krąg organizacyjno-społeczny ma za zadanie pogłębienie ideologii harcerskiej oraz propagandę w społeczeństwie haseł harcerskich, przez czynny udział w życiu społecznem i podejmowanie inicjatywy w realizacji postulatów życiowych. Spełnienie tych zadań ułatwiłaby akcja zespolenia Starszego Harcerstwa, instruktorów i Kół Przyjaciół Harcerstwa, przez stworzenie w danej miejscowości ogni-

ska, czy też klubu harcerskiego, któryby miał za zadanie skupienie całokształtu życia społeczno-harcerskiego ¹⁾).

Krąg gospodarczy ma za zadanie realizację przysposobienia gospodarczego wśród młodzieży harcerskiej, tworzenie nowych warsztatów pracy, celem zatrudnienia młodzieży oraz skierowania jej na tory pracy gospodarczo-handlowej i podniesienia wykształcenia zawodowego.

Opracowanie dokładnych programów i planów realizacji staje się pilną koniecznością, jeżeli mamy ruszyć z martwego punktu.

Świadomi wielkiego celu uharcerczenia społeczeństwa i realizacji niezawisłości gospodarczej Polski, kładziemy silne podstawy ideologii harcerskiej.

¹⁾ Patrz artykuły hm. Dra Ludwika Bara o klubach harcerskich. Harcerstwo Nr. 4 (Rok I.), str. 183, „Nie ma nas”; Nr. 1 (Rok II), str. 55, „Klub harcerski”; Nr. 3 (Rok II), str. 136, „Starsze harcerstwo — na front”.

Dr. Ludwik Bar, harcemistrz

ROZWAŻANIA STARSZOHARCERSKIE

I. Niema nas*)

Cwierć wieku pracy harcerskiej w Polsce daje nam nie tylko prawo do uroczystego obchodzenia 25-letniego Jubileuszu, ale nakłada na nas także obowiązek zrobienia dokładnego rachunku z tego, cośmy w tym okresie zrobili i dokonania przeglądu pozycji, jakimi możemy się dziś wykazać. Słowem — musimy zamknąć bilans ćwierćwiecza naszej pracy i zanalizować jego saldo.

Pamiętajmy przytem, że mamy ocenić **harcerstwo jako ruch ideowy**.

Rozważmy dzisiejszą pozycję harcerstwa w dwu płaszczyznach — młodzieżowej i starszego społeczeństwa, ażeby przez to w szczególniejszy sposób uwypuklić zagadnienie roli harcerstwa wśród starszego społeczeństwa.

A więc:

Front młodzieży

Wśród organizacji młodzieżowych wogóle harcerstwo przoduje. To jest niewątpliwe.

*) Harcerstwo 1934 r. Nr. 4, str. 183.

Ideologia, metoda pracy, spójność i samodzielność organizacyjna, szczególne przodownictwo w żeglarstwie, szybownictwie, sukcesy na terenie międzynarodowym, żywiołowy ruch zuchowy, świetne obozownictwo — oto są wartości, które widzi w naszej organizacji całe społeczeństwo. Poza tem z coraz to lepszym skutkiem harcerstwo zaczyna brać się do młodzieżowych zagadnień wiejskich i robotniczych. A więc organizacja się upowszechnia.

Słowem na froncie młodzieżowym harcerstwo jest przodująco-aktywne.

Front starszego społeczeństwa

Wśród starszego społeczeństwa nie zajmujemy takiej pozycji jak na froncie młodzieżowym. Co więcej, żyjemy tu dobrem imieniem naszego odcinka młodzieżowego. Zbyt często się słyszy, że harcerstwo to przecież tylko dzieci, a w najlepszym razie młodzież, że naszym celem jest przygotowywać do „Straży Przedniej”, czy do „Związku Strzeleckiego”. Właściwie harcerstwu dotychczas nie przyznano, albo sobie nie zdobyło prawa obywatelstwa poza terenem młodzieżowym.

Tego rodzaju ocena odpowiadałaby bez zastrzeżeń harcerstwu, pojmowanemu wyłącznie jako system **wychowywania młodzieży**. Natomiast stan taki, o ile istotnie przytoczona ocena oddaje go wiernie, nie może być uważany za zadawalający, jeżeli się chce widzieć w harcerstwie ruch ideowy.

Jako na przyczyny tego rodzaju oceny pozycji harcerstwa wśród starszego społeczeństwa wskazuje się przede wszystkim na to, że:

1) w masie starszego społeczeństwa dorośli harcerze-obywatele stanowią zbyt nikłą i prawie niedostrzegalną ilość;

2) oprócz tego, iż jest starszego harcerstwa bardzo mało, w dodatku chodzimy luzem, nie stanowimy zwartej grupy społecznej, jednolitej i spójnej, ale gubimy się, chodząc w pojedynkę;

3) jako nieliczna i nie działająca zespołowo grupa nie dochodzimy do głosu, a może nawet i sami unikamy zabierania głosu w aktualnych sprawach społecznych;

4) w życiu starszego społeczeństwa zwłaszcza w życiu publiczne, nie wnieśliśmy ani harcerskich metod współżycia, ani nie potrafiliśmy w niem wykazać naszej zespołowej twórczej inicjatywy społecznej.

Niema nas w życiu publicznym.

Nawiasem wtrącę następujący przykład:

Przed kilku laty wśród akademików w Wilnie, powstał z inicjatywy harcerzy „Akademicki Klub Włóczęgów”. Jego członkowie po ukończeniu studiów uniwersyteckich zespolicili się. Dziś Klub Włóczęgów w Wilnie stanowi ośrodek intelektualny i aktywny zespół pracy społecznej.

Takich przykładów łatwo oczywiście wskazać więcej.

A tymczasem... Wychowana w naszych drużynach młodzież w drobnym odsetku zostaje w organizacji, a mianowicie przede wszystkim

i prawie jedynie aktywną wtedy, jeżeli obejmuje stanowiska instruktorskie. Ci zaś, którzy nie mają uzdolnienia, lub upodobania do pracy instruktorskiej wykruszają się z organizacji. Jeżeli nawet pewna część pozostaje w kręgach starszo-harcerskich, to jednak ich ilość, zespołowa jakość i aktywność społeczna jest niewspółmiernie nikła. **W porównaniu z rolą jaką harcerstwo odgrywa wśród młodzieży, starsze harcerstwo wśród starszego społeczeństwa prawie żadnej roli nie odgrywa.**

W ten sposób, z wykonanej pracy wychowawczej, zbieramy jedynie odsetki, a kapitał od nas odpływa. Proporcjonalnie do naszej pracy młodzieżowej nie wzbogacamy się i nie rośniemy wśród starszego społeczeństwa. Nie uaktywniamy się zespołowo, **nie reprezentujemy ruchu ideowego w życiu publicznem.**

Pracujemy za to, na innych. To znaczy na **inne i to bardzo różne organizacje ideowe.** Na te, do których nasi wychowankowie trafiają. Przygotowujemy może nawet dzielnych i przodujących działaczy, tylko *nie zawsze wiemy komu.

W tym stanie nie jest wykluczone, że nasi wychowankowie w najbliższej przyszłości, z chwilą uaktywnienia się społecznie, mogą się nawet znaleźć po przeciwnych stronach barykady.

Ci, którzy od nas odeszli, spotykają się często z nami i od nich najwięcej możnaby się dowiedzieć — czemu odeszli. Zwróćmy uwagę narazie tylko na te przyczyny, które stosunko-

wo najczęściej słyszymy, czyli zatrzymajmy się na kilku kwestiach.

a) Miejsce dla starszych w organizacji.

Przedewszystkiem małe wyjaśnienie, że chodzi głównie o takich starszych, którzy nie będą instruktorami i o takie miejsca, które odpowiadałyby wymaganiom **harcerza, dorosłego obywatela, który chce zostać w organizacji** nie po to, ażeby go dalej wychowywać, ale który, uważając się za dostatecznie wychowanego, **chciałby przez organizację zespołowo działać społecznie.**

Jak narazie — takiego miejsca nie ma. Dorosły harcerz-obywatel otrzymuje coś więcej, niż chłopiec VIII kl. gimnazjum, ale nie wiele. Przeszkadza temu to obawa przed koedukacją, to znowu czasem chcieliby tak „komenderować” tymi dorosłymi jak młodzieżą, a nawet ma się wrażenie, że niektórzy się boją, ażeby to starsze harcerstwo nie wyrosło im ponad głowy. Z tem coś trzeba zrobić.

Zasada zakładania kręgów starszoharcerskich przy drużynach, czyli przy zuchach i młodzieży, wiąże coprawda sentymentem wychowanków z drużyną macierzystą, ale za ten stosunkowo mały efekt płaci się znaczną cenę. W ten sposób bowiem rozbija się ruch starszoharcerski, na grupki niezdolne do pracy gromadzkiej. W niektórych środowiskach jest ich po kilka. Zamiast starszych i starych harcerzy gromadzić i zespalać, ażeby się czuli jednością i społeczeństwem, ci ludzie się często nawet nie znają. Pozatem wchodzi tu w grę

i różne zwyczaje, obyczaje i tradycje, które doprowadzają niejednokrotnie do tego, że harcerz, mieszkający stale, na przykład w Warszawie, jest członkiem gromady w Krakowie, czy Poznaniu. **To chyba nie odpowiada dzisiejszym wymogom działania gromadzkiego.**

Jeżeli mamy uharcerczać życie publiczne to musimy w nie iść ławą.

b) Rewizja stosunku do abstynencji tytoniowej i alkoholowej.

Jest to zagadnienie natury subtelnej i nieźmiernie trudne. Jednakże i w tej kwestji należy przyjąć pewne wytyczne, któreby sprawę stawiały bardziej konsekwentnie. Obecny stan rzeczy budzi pewne uwagi. Bezwzględny obowiązek powstrzymania się od picia i palenia, nałożony na dorosłych harcerzy, powoduje czasem, że niektórzy jedynie z tego powodu występują z organizacji, jakkolwiek w zupełności odpowiadają im inne punkty prawa harcerskiego, to znowu inni nie przestrzegają jej bezwzględnie i w organizacji pozostają.

Oto z tych, którzy w organizacji pozostają, jedni uczą się obłudy i oszukują siebie i drugich, drudzy zaś starają się bezwzględnie dotrzymać abstynencji. W każdym razie conajmniej różni — różnie interpretują.

Jesteśmy chyba na tyle silni, ażeby ten stan poddać rewizji, czy to w kierunku wprowadzenia dyspensy dla starszych harcerzy, czy też oglądać się za środkami równomiernego egzekwowania abstynencji od wszystkich. **Rozważny jak lepiej.**

Skauting wielu krajów może nam powiedzieć o swoich doświadczeniach z tej dziedziny. Boć przecież w Anglii, Węgrzech, Jugosławii, Łotwie i innych organizacjach wprowadzono już rozróżnienie abstynencji dla dzieci i młodzieży, a dla dorosłych. U nas jeszcze jest równouprawnienie, a raczej równanie wdół. Zdobądźmy się na odwagę prawdzie po męsku spojrzeć w oczy!

c) Apolityczność harcerska.

W ten sposób często mówi się o harcerstwie. Trudniej jednak ustalić co to znaczy. To też nie można się dziś zadowolnić takim frazesem. Przecież z chwilą gdy czegoś, jako ruch ideowy, chcemy i do czegoś zmierzamy, przez to samo mamy swoją politykę i jesteśmy polityczni. Ale jaką jest nasza polityka? Powiada się, że naszym obliczem politycznym jest przyrzeczenie i prawo harcerskie. Byłoby wszystko w porządku, gdyby nie to, że niektóre, najbardziej zasadnicze punkty naszego prawa można różnie interpretować. Weźmy dla przykładu „Harcercz służy Bogu i Polsce”. Przecież na sztandarach wielu organizacji wypisane jest takie hasło. Wiemy o tem, że pod jednym hasłem różni zmierzają do różnych celów. Chodzi w tych wypadkach o interpretację hasła i praktyczne stosowanie go w życiu. Tu dopiero powstają różnice.

Podobnież i w naszej organizacji.

Dorośli harcerze, stając frontem do życia publicznego z prawem harcerskiem w dłoni, stoją wobec zapytania, jak mają to prawo

wprowadzać w czyn. Czy mają powstrzymać się od udziału w życiu publicznem? Trudno tego od obywateli wymagać. Mają wszyscy iść na jeden front? Jeżeli tak, to trzeba im wskazać dokładnie jaki. Pozostawić do wyboru i niech sobie każdy idzie dokąd chce? Czy organizacja, która prowadzi tysiące młodzieży, może i ma prawo unikać udzielenia odpowiedzi na tę kwestję? Czy jest zwolnioną od udzielania wychowankom praktycznych wskazówek? Czy nie wpływałoby na ocenę społeczną dorobku organizacji, gdyby jej wychowankowie, przez nikogo nie kierowani, idąc luzem, choć przypadkiem trafiali do nielegalnej skrajności z lewa, czy prawa? A czy u nas prowadzimy pod tym kątem jakąś dokładniejszą obserwację lub statystykę? Ciekawe, co by nam powiedziała. Oto, dorośli harcerze, stanowiący aktywniejszy element, odrywają się od nas i w poszukiwaniu konkretnego idą do innych organizacji. Wśród nich tracimy wielu takich, którzy mają prawo do tego, ażeby w społeczeństwie coś znaczyć. Chodzi tu o indywidualności. To są w życiu ludzie frontowi, „aktywni”. Oni są więcej warci, niż niezdecydowani „apolityczni” obserwatorzy, bierni, którzy się zawsze nagną, którymi zawsze ktoś pokieruje.

Nasz wychowanek musi mieć charakter i mocny pogląd własny.

d) Uspołecznienie harcerstwa.

Wobec odbywających się procesów społecznych, dla nas harcerzy, wychowywanie młodzieży musi mieć charakter szkolenia wielkiej

armji, świadomej tego, kiedy i o co ma w życiu walczyć. **Młodzież wychowana w naszej organizacji winna w życiu prowadzić, a nie być prowadzoną.** Nie mogą to być „ciury” w obozie. Nałożenie na młodzież takiego obowiązku, daje jej prawo domagać się od nas wskazania jej drogi, którą ma dalej iść.

Harcerstwo musi się zatroszczyć o swój program społeczny

Jeżeli harcerstwo pragnie w życiu Polski odegrać rolę pełnego ruchu ideowego musi wykończyć swoją budowę. Trzonem tego ruchu muszą się stać ośrodki własnej zespołowej pracy harcerskiej, wśród starszego społeczeństwa, które nadawać będą kierunek organizacji i przez które harcerstwo weźmie udział w publicznym życiu Państwa.

Istnienie takich ośrodków będzie drogowskazem i przynętą dla wychowanków, którzy nie potrzebowaliby poza organizacją szukać pola do pracy publicznej.

Tak ujęty bilans naszego ćwierćwiecza wykazuje, że w pozycji czynnego starszego społeczeństwa, jeszcze **nie ma nas**, jako ruchu ideowego.

Wnioski stąd możnaby wyciągać różne. Najbardziej jednak racjonalnym wydawać się powinien postulat, **sformułowania społecznego planu działania harcerstwa i postulat zmierzający do stworzenia wszelkich warunków i możliwości organizowania harcerskiego starszego**

społeczeństwa, po uprzednim usunięciu tych przeszkód, które ten rozwój hamują, a których częściowo dotknęliśmy powyżej.

A tymczasem niema nas.

II. Starsze harcerstwo — na front*)

Jubileuszowy Złot minął, a z nim jednocześnie zamknęliśmy pierwsze ćwierćwiecze pracy harcerstwa polskiego. Stanęliśmy u progu nowego ćwierćwiecza. Nowe ćwierćwiecze spotykamy już nie jako jednostki, albo grupka, ale jako ogromna organizacja. Ci, którzy przed 25 laty pracę harcerską rozpoczynali, na zlocie w Spale święcili triumfy swego dzieła. Kiedy to dzieło rozpoczynali, stanęli frontem do młodzieży i młodzież pozyskali, uharceryli ją. My zaś, **rozpoczynając nowy okres pracy harcerskiej, musimy rzucić hasło — frontem do starszego społeczeństwa.** Pragniemy idee harcerskie przeszczepić i utrwalić w życiu prywatnym i publicznym starszego społeczeństwa. Wykona to z pewnością starsze harcerstwo, które powinno przyjąć za swoje i zespolić się przy hasle — **NA FRONT SPOŁECZNY.**

Po zlocie spalskim bardzo wielu dawnych harcerzy, a nawet nieharcerzy, poczęło się zgłaszać do organizacji. Zarówno w Warszawie, jak i w innych środowiskach, spotykamy ludzi na stanowiskach, których przeżycia zlotowe do

*) Harcerstwo, 1935 r. Nr. 3 str. 136.

harcerstwa nawróciły lub dla niego pozyskały. Ci ludzie chcieliby czegoś więcej, niż członkostwo Koła Przyjaciół. Domagają się obozów, wycieczek, a nawet czasem i krótkich spodenek. Poprostu chcą być harcerzami, a nie przyjaciółmi harcerzy. **Spała zrobiła swoje. Uharcerzyła wielu nowych lub nawróciła starych harcerzy.** Ale co z nimi począć? Niedawno byłem na zebraniu lekarzy, nauczycieli itp., którzy chcieli zostać harcerzami. Postanowili znaleźć odpowiednią ku temu drogę organizacyjną.

Jak z tego wynika, hasło „starsze harcerstwo na front”, wydaje się zupełnie aktualnem. Budząca się tu i ówdzie wśród starszego społeczeństwa inicjatywa samouharczerzania się, to znak, że **front społeczny jest podatny na przyjmowanie idei harcerskiej.** Tego dorobku **Spały nie można zmarnować.** Przeciwnie, przypadki tego rodzaju inicjatywy harcerskiej należy pojmować za ogniwa, które w powiązaniu, tworzą łańcuch, łączący harcerstwo ze starszym społeczeństwem. Ogniwa szukają same drogi powstania. **Starsze harcerstwo ma tu piękną rolę — spoić te ogniwa i wpleść je w ruch starszoharcerski, podniesiony do poziomu ruchu ideowego wśród starszego społeczeństwa.**

To są przyczyny, dla których mi się wydaje, że **sprawa starszoharcerska jest obecnie najważniejszą i najpilniejszą w Związku Harcerstwa Polskiego.** Od postawienia i rozwiązania tego zagadnienia, teraz właśnie, na początku nowego ćwierćwiecza, zależeć będzie kształtowanie się dróg pracy harcerskiej w nowem

25-leciu. Powiem nawet więcej, od szczęśliwego rozwiązania sprawy starszoharcerskiej, zależy rozwój harcerstwa i jego zdolność do odegrania roli wśród starszego społeczeństwa.

Jeżeli tak, to w tej sprawie powinno zabrać głos przedewszystkiem starsze harcerstwo. Mocne i zdecydowane zająć stanowisko.

Wydaje mi się, że w tak istotnej sprawie, nie należy się uchylać od wypowiedzenia się, choćbyśmy mieli w niem zawrzeć nawet przykrą prawdę. **Prawdy musimy dociekać.** W tym zaś przypadku **dociekanie dotyczy prawdy o istotnych przyczynach marazmu starszoharcerskiego.** Tylko bowiem uświadomienie prawdziwego stanu i jego przyczyn, stać się może źródłem i początkiem odnajdywania właściwych dróg i środków podniesienia i rozwoju starszego harcerstwa.

Zastanawiając się nad milczeniem starszego harcerstwa, w tej tak ważnej kwestji, przypomniałem sobie, że w „Czuj Duchu” pisano, że na sto kilkadziesiąt zrzeszeń starszoharcerskich, tylko bardzo nikła ilość nadesłała sprawozdania, na które czekano kilka miesięcy. Myślę sobie, coś dziwnego, że nie zabierają głosu w dobrowolnej dyskusji, skoro nie mogą się zdobyć na obowiązkową odpowiedź władzom naczelnym. Niestety tak jest.

Wreszcie wydaje mi się, że **obecny stan starszego harcerstwa, wymaga zasadniczych i stanowczych posunięć, decyzji i reform ze strony władz naczelnych.** Stanie się to ze względu na konieczność organizacyjną. **W or-**

ganizacji jest tylko to, co jest rzeczywiście, co istnieje, działa i przedstawia pewną wartość. A jeżeli czegoś nie ma faktycznie, lecz tylko płacze się fikcyjnie, to trudno utrzymywać fikcję w organizacji. Otóż decyzję taką, moim zdaniem, powinna nie tylko poprzedzić dyskusja, ale powinny ją ułatwić i stworzyć jej odpowiednie podłoże, wnioski wysnute z jaknajgłębszych rozważań grona instruktorskiego, a szczególnie starszego harcerstwa. Ostatecznie, po pewnem wyczekiwaniu, decyzje zapadną chyba także i w razie braku wypowiedzenia się starszego harcerstwa. Musimy już dziś pamiętać, że wtedy będzie zapóźno na dyskusję.

Ze swej strony rzucam następujące uwagi i wnioski.

Założenia organizacyjne

W środowiskach, w których zarówno liczba starszego harcerstwa, jak też harcerzy dawnych wskazuje możliwość rozpoczęcia kroków do zorganizowania ośrodka harcerskiego wśród starszego społeczeństwa, przystępujemy do zorganizowania ośrodka wspólnej pracy i dajmy mu np. nazwę **Klubu Harcerskiego**.

Klub Harcerski rozumiemy, jako ośrodek, w którym skupią się w danym środowisku starsi harcerze, instruktorzy, dawni harcerze, którzy pragną do organizacji wrócić, a może i przyjaciele harcerstwa. **Zespolone w ten sposób wszystkie elementy harcerskie**, które obecnie błakają się w starszym społeczeństwie luzem, nie są w niem dostrzegalne i nie wywie-

raja harcerskiego wpływu na życie społeczne, — stworzą placówkę harcerską wśród starszego społeczeństwa. Staną się ośrodkiem opinii i działania harcerskiego na froncie społecznym.

Zrzeszone w Klubie Harcerskim poszczególne grupy, mogłyby zachować w pewnej mierze swoją odrębność, tworząc kręgi: instruktorski, starszo-harcerski, kół dawnych harcerzy¹⁾ itp. A nawet więcej, jeżeli w danym środowisku istnieje kilka kręgów starszo-harcerskich, kół dawnych harcerzy, mogą one potworzyć własne komórki. Wskazując na tę możliwość, mam szczególnie na myśli różne kręgi starszo-harcerskie, które zechcą nadal, w pewnej mierze, zachować swoją odrębność i łączność, np. z macierzystą drużyną.

Tak pomyślany Klub Harcerski miałby się stać emanacją zorganizowanego społeczeństwa harcerskiego, które przez prace Klubu weszłoby w życie społeczne.

Sprawy wewnętrznej struktury organów Klubu, zależności poszczególnych kręgów, czy samodzielnych gromad i kół, które objąłby Klub Harcerski, musiałyby być rozwiązywane w sposób analogiczny, jak to ma miejsce w zrzeszeniach czy federacjach różnych organizacji i stowarzyszeń, lub też inny, bardziej odpowiedni.

Skoordynowanie i szarmonizowanie poczynań Klubu Harcerskiego z pracą całości harcer-

¹⁾ Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość (1909—1921).

stwa, mogłoby się skutecznie np. przez podporządkowanie Klubów Harcerskich Zarządom Okręgów, bądź też Zarządom obwodowym, jeżeli one powstaną w powiatach.

Jeżeliby chodziło o szczegóły regulamino-wo-statutowe, to powinny się one wyłonić i skonkretyzować w ciągu rozpoczętych prac organizacyjnych. Narazie, jako o pewnej próbie w tej mierze, wspomnę o projekcie regulaminu Klubu Harcerskiego, którego zasady są podane dalej.

Najistotniejszą sprawą organizacyjną jest pytanie, kto ma być organizatorem Klubu Harcerskiego. Moim zdaniem jest to zadanie, którego rozwiązania powinno się podjąć niewątpliwie starsze harcerstwo, przywołując do pomocy instruktorów i dawnych harcerzy. Chyba tam, gdzie niema zorganizowanych kręgów starszego harcerstwa, obowiązek ten spadłby skolei na instruktorów i dawnych harcerzy. W pierwszym szeregu na front musi bowiem ruszyć starsze harcerstwo.

Założenia programowe

Rozważania nad wytycznymi programu działania Klubu Harcerskiego, doprowadziły mnie do wniosku, że **plan pracy Klubu Harcerskiego winien uwzględniać:** a) **poczynania o charakterze czysto wewnętrznym**, mające na celu zaspokojenie pewnych potrzeb Klubu Harcerskiego jako całości oraz pojedynczych jego członków, b) **przedsięwzięcia**, których głów-

nym celem byłoby **utrzymanie łączności z młodzieżą harcerską** i oddziaływanie na nią, a wreszcie c) **społeczne działanie Klubu** jako zespołu harcerskiego, pojmowane, jako **udział harcerstwa w życiu społecznym Polski**.

Przejdę do naszkicowania wytycznych programowych w tych trzech działach, które wyróżniłem.

a) **Praca wewnętrzna.**

Zespół ludzi, który należy do Klubu Harcerskiego, musi w pewnym sensie stanowić **jedność ideowo-społeczną**. Stąd w planie Klubu Harcerskiego musi czynić to, co wyrównałoby zbyt rozległe różnice i torowałoby drogę do jedności. **Jedność organizacyjna, wypełniona jednością ideową, może stanowić istotną siłę w społeczeństwie.**

Powtóre Klub Harcerski, zarówno przez swój program zajęć, jak i przez zespół jego uczestników i panujące między nimi stosunki, musi stanowić ośrodek, do którego jednostka będzie lgnęła, znajdując w nim możliwość zaspokojenia wielu swoich potrzeb intelektualnych, kulturalnych, rozrywkowych, towarzyskich, sportowych i t. p.

Realizacja, tak pojętego celu pracy wewnętrznej Klubu Harcerskiego, nie zaniechałaby wykorzystania w **dziedzinie samokształceniowej** — referatów i dyskusyj wewnętrznych z dziedziny nauk społecznych, literatury, sztuki, polityki, ideologii i pracy harcerstwa i skautingu światowego; w dziedzinie **towarzy-**

skiej — zebrani towarzysko-rozrywkowych, wspólnego uczęszczania do teatru, kina lub na koncert; a wreszcie w dziedzinie **harcerskiej i sportowej** — wycieczek, wędrówek w kraju i zagranicą, uprawiania różnych gałęzi sportu, organizowania obozów stałych i wędrownych i t. p.

Niezmierznie ważnem w zamierzeniach tego rozwoju jest **sprawa lokalu**. Nie zaspokoi tych potrzeb jedna izba, czy nawet skromny lokal kilkuizbowy. Lokal klubowy musi przyciągać, a więc musi być miły, piękny i dostępny.

Mogłoby się wydawać, że praca wewnętrzna Klubu, nie stanowi ważnego zagadnienia. W istocie jednak, jeżeli chcemy tworzyć w pewnem środowisku społeczeństwo harcerskie, musimy się znać, spotykać, wymieniać nasze myśli, czuć się bliskimi i związanymi, nietylko formalną przynależnością do organizacji. Wystarczy, że tu wspomnę, jak wielkie znaczenie przywiązuje się do życia towarzyskiego, np. w wojsku.

A rzućmy okiem na **stan dzisiejszy**. Nie zbieramy się, mało się znamy, wymiany myśli dokonywamy indywidualnie, albo też przenosimy to na nasze zjazdy oddziałów czy zjazdy walne. Imprezy harcerskie, jak np. zabawy, czy wieczorki, nie gromadzą harcerstwa. Przeciwnie, nie tęsknimy i nie szukamy towarzystwa gromady harcerskiej. **Braki w tej dziedzinie nie pozostają bez skutków dla naszych wzajemnych stosunków starszo-harcerskich, czy nawet instruktorskich, a także nie wzmacniają**

pozycji naszej grupy wśród starszego społeczeństwa.

Dlatego wydaje mi się, że wysiłki w tej dziedzinie są bardzo pożądane.

b) Łączność z młodzieżą harcerską.

Wychowywana w drużynach młodzież harcerska, ażeby dorastając nie mawiała, że dla niej harcerstwo się kończy ze szkołą średnią, musi mieć przed sobą cel jasny. Celem tym ma być wejście do ośrodka starszego harcerstwa, który w życiu społecznym udział bierze i stanowi placówkę harcerską wśród starszego społeczeństwa. Tak jak zuch, dalszą swoją drogę widzi w drużynie harcerskiej, która dla niego jest czemś ciekawem, atrakcyjnym i upragnionem, tak dojrzewający harcerz w Klubie Harcerskim winien upatrywać swoją pozycję harcerza-obywatela.

Ażeby już w czasie pozostawania w drużynach młodzież poznała swoje kadry, do których ma trafić po wyjściu z drużyn, uczynić należy w tym kierunku wysiłek. Łączność nawiązać można przez ścisły kontakt z młodzieżą i oddziaływanie wychowawcze na nią. Mogą tu temu posłużyć: **opieka nad drużynami, ich izbami, udział w ich uroczystościach i większych przedsięwzięciach, pogadanki i referaty członków Klubu w drużynach, zapraszanie dorastających harcerzy do Klubu i urządzanie dla nich kursów uświadamienia i przysposobienia społecznego, czego dać im nie są w stanie poszczególni drużynowi, nawiązywanie z młodzie-**

zą łączności towarzyskiej, organizowanie i udzielanie porad i kursów zawodowych, dzielenie się doświadczeniami życiowymi, pomoc w uzyskaniu pracy i opieka nad bezrobotnymi, współpraca i pomoc przy organizowaniu harcerskich przedsięwzięć gospodarczych, wprowadzenie w zagadnienie rodziny i t. p.

Jeżeli damy dorastającym harcerzom to, czego oni szukają, a czego im nie może dać drużyna — przyciągniemy ich. W takim razie nie będą się gubić, ale pójdą do swej gromady. Oddziaływując na nich wychowawczo, zwiększymy możliwości utrzymania łączności i jednolitości ideowej idących po sobie pokoleń harcerskich. Bez tego nie może harcerstwo stać się ideowym ruchem społecznym.

c) Działalność społeczna.

Jako pewna suma ludzi, wychowanych w harcerstwie i realizujących ideę harcerską w życiu, pragniemy zaważyć na życiu naszego otoczenia. To mamy na myśli, gdy mówimy o uharcerzaniu społeczeństwa i życia publicznego. Im ten wpływ będzie głębiej sięgał i skuteczniej będzie oddziaływał na przekształcenie w duchu harcerskim, obecnie panujących, zwyczajów i norm życia jednostki i zbiorowości, tem większemu uharcerzeniu ulegnie nasze otoczenie. Propagowanie idei i sposobu życia harcerskiego nie wystarczy nam do osiągnięcia zamierzonego celu. Głoszeniu hasel harcerskich towarzyszyć musi inicjatywa harcerska, co do sposobu i środków realizo-

wania zasad harcerskich w życiu publicznem. **Nie społeczeństwo ma szukać drogi zastosowania hasła harcerskiego w życiu, ale harcerstwo musi ją wskazać.** Wskazaniem takim może być zarówno zainicjowanie czegoś nowego, jak też wystąpienie przeciwko czemuś, co w życiu społecznym tkwi, a hasłom harcerskim przeczy. Wreszcie obok tych dwu środków stanąć musi pozytywna praca społeczna Klubu harcerskiego, jako placówki harcerskiej, który bądź to współdziałać będzie w wykonaniu zadań społecznych wspólnie z innymi organizacjami, bądź też we własnym zakresie prace takie podejmie i je poprowadzi. Te oto trzy elementy uharcerzania społeczeństwa nasuują mi się. Nie wątpię, że są i inne.

Propaganda idei harcerskiej nie może pomijać prasy, radja, odczytów, referatów, harcerskich widowisk, pomnażania wydawnictw harcerskich, organizowania specjalnych dni czy tygodni idei i pracy harcerskiej, inicjowanie i przeprowadzanie specjalnych zebrań dyskusyjnych o harcerstwie, na którychby opinię i swe spostrzeżenia o harcerstwie wypowiedzieli ludzie spoza harcerstwa, bok dawnych działaczy harcerstwa. Tak jak dziś jest, jest zbyt mało. Nie zdobyliśmy się na wyjście z naszymi hasłami na forum publiczne. Nie skupiliśmy się i nie zwarli przy naszych sztandarach tak mocno ażebyśmy poczuli siłę wznieśnienia i utrzymania naszych sztandarów wysoko. Dzierży je krzepko i wysoko je unosi młodzież harcerska i my z nią, ale tylko

wśród młodzieży. Hasła i sztandary nasze tak wzniesć musimy wśród starszych, jak je młodzież harcerska wśród młodzieży dzierży.

Idee i hasła są wtedy mocne i nam drogie, kiedy o nie i za nie walczymy. Marnieją, jeżeli jedyną ich szatą, w której je zna życie, są puste słowa — frazesy. Potężnieją, gdy stają się czynem.

Starsze harcerstwo uderzyć musi w czynów stal, a wtedy pokaże, czem jest naprawdę w życiu idea harcerska. Tymczasem zaś sami dobrze nie znamy jej mocy społecznej i nie wiemy, jak dalekośmy doszli.

Tyle o samej propagandzie, jako jawnem i odważnem wyznawaniu idei harcerskiej, na której chcielibyśmy oprzeć życie ludzkie.

A dalej z tego wyznawania idei harcerskiej wypływa **obowiązek inicjowania i tworzenia instytucyj i wprowadzania w życie praktycznych zasad życia harcerskiego** w dziedzinie moralności i etyki życia prywatnego i zbiorowego, zdrowia itp. Inicjatywą taką będzie czyisto odpowiednie wpływanie na opinię społeczną, czyteż zaznaczanie wyraźnie stanowiska harcerstwa w danej kwestji natury publicznej i t. p.

Jeżeli idzie zaś o to, czego klub harcerski jako placówka pracy społecznej jąć się może **na niwie społecznej**, to wystarczy spojrzeć dookoła. Otacza nas wiele przeróżnych organizacyj, ale nie ogarniają one całej pracy społecznej. Na tym zagonie jest jeszcze miejsce nie dla jednego pracownika. Dość wspomnieć

o ciemnocie i **analfabetyźmie** szerokich mas, a zwłaszcza wiejskich, **odosobnieniu rzesz robotniczych**, ich zaniedbaniu kulturalnem i gospodarczem, **gromadach dzieci ulicy**, zebranych po ulicach miast, o świetle i zmroku, pogodnego czy słotnego dnia. Zdaje się, że w tej dziedzinie moglibyśmy przy pomocy i przez drużyny harcerskie dużo zdziałać, gdybyśmy wzięli udział w dźwiganiu troski o naszą młodzież. Poza zagadnieniami wielkiej miary, możemy dać swoją pracę społeczeństwu i w takich dziedzinach jak np. **propagowanie i organizowanie krajoznawstwa, wędrownictwa, a szczególnie obozownictwa**, zarówno zespołowego jak i indywidualnego, popularyzowanie sportu itp. Wreszcie wiele innych dziedzin moglibyśmy uaktywnić. Odnalezienie potrzeb w danej miejscowości najbardziej aktualnych, które Klub Harcerski mógłby podjąć i rozwiązać — będzie rzeczą tego miejscowego Klubu.

Ponadto rozmawiając nad założeniami programu pracy harcerskiej, jako pracy społecznej, nie można zapomnieć o tem, że znaleźć się w nim musi dalszy zasięg tego, co w drużynie nazywamy nauką służby Polsce. Tam wpajamy zasady harcerskie i uczymy służyć Polsce. Młodzież w życiu publicznem udziału nie bierze, więc jej wystarczy nauka o zasadach tej służby publicznej. **Dorośle harcerstwo musi już być dojrzałe do działania i to tak pojedynczo jak i zbiorowo.** Stąd też służba Polsce musi w programach działania starszego harcerstwa, a w danym przypadku Klubu Harcerskiego, zaj-

mować realne i naczelne miejsce. Wynikiem wpajania zasad w młodzież musi być czyn tej młodzieży, gdy dorasta.

A, że rzeczywistość Polski współczesnej stawia nas wobec niezliczonej ilości zagadnień o zasadniczym znaczeniu, nie tylko dla nas, ale i dla przyszłości, musimy się jąć ich rozwiązywania.

Tembardziej więc powinniśmy, jako harcerstwo, dążyć do wywarcia wpływu harcerskiego na kształtowanie się zasad i struktury naszego życia społecznego.

Na tem ograniczyłbym swoje rozważania nad założeniami programowymi w nadziei, że rozwinię je i uzupełni dyskusja.

Zadania czekają

A teraz spróbujmy spojrzeć na rzeczywistość otaczającego nas życia społecznego. Nasze rozważania nakazują nam się zatrzymać nad sprawą zorganizowania życia społecznego w Polsce. Otóż w tej dziedzinie odbywają się w naszej obecności zasadnicze zmiany. Zostały rozbite partie polityczne, które tworzyły podstawę naszego życia społeczno-politycznego. Odbywa się poszukiwanie za tem, czy i co ma zająć miejsce partyj politycznych, na jakich zasadach ma się organizować nowe życie społeczne. Kiedyż więc, jeżeli nie dziś mamy

podjąć się próby rzucenia haseł harcerskich w życie społeczne?

Jeżeli pragnęlibyśmy teraz właśnie wyjść z hasłami harcerskimi na forum publiczne, to przede wszystkim musimy się skonsolidować, zewrzeć szeregi i zespolić wszyscy — instruktorzy, starsze harcerstwo, dawni harcerze i przyjaciele harcerstwa. Tą drogą staniemy się siłą.

Wydaje mi się, że dziś może bardziej, niż kiedykolwiekindziej powinniśmy na froncie społecznym stanąć i zameldować — „jesteśmy“.

III. Wspólny marsz

Uharcerzanie społeczeństwa, jeżeli ma się istotnie urzeczywistniać, wymaga, ażeby stanęło do niego całe starsze społeczeństwo harcerskie. A przede wszystkim koniecznem jest zespolenie sił starszego harcerstwa i dawnych harcerzy i skierowanie ich do **wspólnego marszu** na front pracy społecznej.

Starszym i dawnym harcerzom przypada bowiem dziś w udziale stać się czołową kolumną i awangardą idei harcerskiej wśród starszego społeczeństwa. Wysiłkiem wspólnego czynu mają torować drogę i wywalczać prawo obywatelstwa dla zasad harcerskich. Wpajać w nie prawo harcerskie i w duchu jego założeń wpływać na kształtowanie wszelkich przejawów działalności społecznej.

Bo któż inny miałby wziąć większy od starszych i dawnych harcerzy udział w realizowaniu zadań, o których Przewodniczący Związku, Wojewoda Grażyński powiedział: „Zdaniem mojem, żywotność skautingu powinna przejawiać się nie tylko na gruncie ściśle ograniczonej organizacji skautowej, ale ideologję naszą i metody pracy powinno przerzucać się na te wszystkie dziedziny życia społecznego, które powinny i muszą stać się przedmiotem naszych szczególnych zainteresowań, jeżeli nie chcemy zacieśnić się wyłącznie do własnego zakonu skautowego. I dlatego, my w Polsce, stawiając przed ruchem skautowym, jako zasadnicze hasło, dążenie do doskonałego człowieka, próbujemy wyjść z hasłami ideologii harcerskiej na nowe tereny pracy z dalekoidącym zamiarem uharcerczenia całego społeczeństwa.“¹⁾

Zadanie to trudne i wymaga trwałej, nawet pełnej uporu i nieustępliwości pracy. Niewątpliwie nawet trudniejsze od założenia harcerstwa i uharcerczenia młodzieży. Ale jeżeli porównamy garstkę ideowców, która, zwyciężając olbrzymie przeszkody, zapoczątkowała pracę harcerską w Polsce — rzeszą choćby tylko starszych i dawnych harcerzy, to czyż można mieć wątpliwości, że zadanie to jest wykonalne? Jakżeż bowiem oceniać musiałby naszą dzisiejszą wartość ideową i siłę organizacyjną ten, kto wątpliwościom takim dałby

¹⁾ Harcerstwo, a bezrobocie młodzieży — „Harcerstwo“ Nr. 3 — Rok II — Str. 131.

przystęp. Marszałek Piłsudski powiedział: „Jedna silna wola porusza wszystkie słabe”. Z tego nam naukę brać trzeba i dążyć do wytworzenia wspólnej silnej woli i pragnienia zwycięstwa naszych haseł. Przed naporem tej siły ustępować będą wszelkie trudności. Ugnie się przed nią słabość wewnętrzna i skruszą się przeciwności zewnętrzne.

Ta twórcza siła woli, środowiska starszego i dawnego harcerstwa, mającego się jąć rozpoczęcia wspólnego marszu, którego celem jest uharcerzenie społeczeństwa, musi się opierać na następujących elementach: zgodne wyznawanie idei harcerskiej i przeświadczenie o jej wysokiej wartości społecznej dla Polski, wiara w możliwość wcielenia haseł harcerskich w czyn, zespolenie wszystkich sił przydatnych do realizowania zasad harcerskich w życiu społecznym i organizacyjne podporządkowanie ich ośrodkom kierowniczym.

Gdybyśmy tak przyjęli, że zespół wyliczonych elementów powinien stanowić wspólny mianownik całego starszego społeczeństwa harcerskiego i spróbowali go porównać z mianownikami, które dziś faktycznie posiadają instruktorzy, starsi harcerze i dawni harcerze, biorąc oczywiście pod uwagę ten sam zespół elementów, otrzymalibyśmy wskaźnik, gdzie i co trzeba wyrównać, ażeby osiągnąć zupełnie jednolity front wartości ideowej, a stąd i siły organizacyjnej. Trudno nie dostrzec, że to równanie już się odbywa.

Szczególnie zaś dawni harcerze szukają —

„równania na związek“. Wyraźnie to mówią i podkreślają, że wracają do harcerstwa, w którym chcą być „linjowymi“.

Bo takimi byli w pierwszych latach harcerstwa jeszcze przed odzyskaniem Niepodległości. Świadcstwo idei harcerskiej dali w bojach. To przecież o nich mówił Komendant Piłsudski: „wyście w pierwszym stanęli szeregu tych, którzy odważyli się sięgnąć po zaszczytne miano żołnierzy Niepodległości... szliście w szeregach polskich oddziałów na trud wojenny, przerastający wielokroć wasze siły, na rany i śmierć, na górną radość zmierzania się z wrogiem w otwartym polu...”

A, że większości dawnych harcerzy inne obowiązki przy budowie Państwa Polskiego nie pozwoliły zaraz po wojnie gromadnie wrócić do organizacji — czynią to obecnie. Przychoǳą do związku jak swoi, pragną w nim się ujrzeć, jako starszoharcerscy działacze. Wnoszą z sobą duże doświadczenie społeczne, pragnienie czynu, a przede wszystkim wraca z nimi ten nieoceniony kapitał ideowy, którego brak w pierwszych latach po wojnie tak bardzo przyczynił się do załamania pracy harcerskiej.

Dawni harcerze przyznają się do tego, że obecnych metod, programów i organizacji pracy harcerskiej nie znają. To też szukają w organizacji dla siebie takiego przydziału, z którego umieliby się wywiązać i takich, powiedzmy — sojuszników, z którymi możnaby najbliższej współpracować.

Jeżeliby tak można powiedzieć, „weterani harcerscy“, czyli harcerze z czasów walk o Niepodległość, **czują się poprostu starszymi harcerzami**. To też spoglądają na obecnych starszych harcerzy, jako na domniemanych swych naturalnych sojuszników i najbliższych współpracowników, z którymi byliby gotowi podjąć wspólny marsz do uharcerzania społeczeństwa.

Również wśród starszego harcerstwa jest pewne poruszenie. Starsi harcerze spostrzegli, że są obserwowani przez dawnych harcerzy. Zdają sobie z tego sprawę, że sami do szerszej pracy społecznej są za słabi, ciągle zbyt niezdecydowani, nie czują prężności ekspansywnej, nie rozporządzają tak wielkiem doświadczeniem jak dawni harcerze. Obawiają się jednak dopuścić do tego, ażeby nie były zbagatelizowane i niedość ocenione ich młodzieńczy zapał, przywiązanie ideowe do organizacji. Zbliżenie i współpraca z dawnymi harcerzami nasuwa u niektórych, zupełnie zresztą nieuzasadnione obawy, że dawni harcerze wezmą ich tak pod swoją komendę, że zatracą swoje oblicze. Jednakże ogół docenia duże korzyści, które może dać zbliżenie się i wiążę z tem wielkie nadzieje. W każdym zaś razie starsi harcerze nastawiają się na współpracę z dawnymi harcerzami.

Instruktorzy, pogrążeni w pracy młodzieżowej, może z pewnymi wyjątkami, **ażebym do szło i to jaknajprędzej do współpracy starszych i dawnych harcerzy**. Przyniesie to podsumowa-

nie i zespolenie tych wartości, które reprezentują sobą starsi i dawni harcerze, a to umożliwi lepsze wykorzystanie ich w pracy harcerskiej.

Nierzadko spotyka się z tej strony z opinią, że po okresie bliższego poznania się i zżycia starszych harcerzy z dawnymi harcerzami nastąpi zlanie się tych dwu grup w jedną, co byłoby dla organizacji tylko z pożytkiem. Opinia taka opiera się na tem, że ci z dawnych, którzy istotnie w organizacji zechcą pracować czynnie, umiejscowią się głównie w starszem harcerstwie.

Z którejby strony nie spojrzeć, dostarczamy, że w starszem społeczeństwie harcerskiem odbywa się równanie i podciągnięcie do wspólnego mianownika. Proces ten jednak posuwa się dość powoli i bodajże zbyt powoli. Tak go należy ocenić zarówno ze względu na to, że obecnie teren jest jeszcze ożywiony po Spale i oczekuje nowych haseł, jak też nie bez znaczenia pozostaje i ta okoliczność, że różne zadania poprostu same nasuwają się w ręce. Przynosi je fala roku bieżącego życia.

Przypomnijmy sobie dla przykładu:

„Brak w Polsce charakterów“ powiedział Prezes Rady Ministrów Kościalski przedstawicielom harcerstwa, podkreślając przez to zadania naszej pracy. Nie wystarczy sama praca wśród młodzieży. Walkę o charakter obywatela Rzeczypospolitej musimy nieść w każdym odcinku życia społecznego.

O potrzebie podniesienia moralności i etyki w Polsce mówił Wicepremier Kwiatkowski. Czyż nie jest to wezwanie jakby specjalnie skierowane do społeczeństwa harcerskiego, ażeby ze swemi hasłami podeszło do szerszego społeczeństwa. To właśnie wołanie o uharcerzenie społeczeństwa.

Polska się zмага z trudnościami gospodarczymi, walczy o niezawisłość gospodarczą i wychowanie do gospodarcze obywateli. W odczuciu tych potrzeb Koło dawnych harcerzy w Warszawie żywo zabrało się do zapoczątkowania pracy gospodarczej w harcerstwie i dla harcerstwa.

Dalej nie potrzebujemy wyliczać, bo wkoło pełno pracy, która nas czeka.

Zastanawiając się nad pracami Rządu, pisze dh Kamiński ¹⁾: „Oto Polska rozpoczyna akt nowy swego odrodzenia. My, harcerze, którzy witamy się i żegnamy hasłem „czuwaj”, nie możemy przeoczyć doniosłej chwili. Powodzenie gigantycznych prac kierowników naszego państwa zależy w znacznej mierze od tego czy społeczeństwo, jako całość, zdobędzie się na odruch czynnego przełamывania w swych małych terenach codziennych tego wszystkiego, co Polskę współczesną pęta, dusi i ku dołowi pociąga.

Powinniśmy, prawdziwie po harcersku, wesprzeć państwo czynem! Powinniśmy ze zdwo-

¹⁾ W Kręgu Wodzów. Nr. 2 — Rok IV. Str. 18.

jonym entuzjazmem i podwójną pracą wykuwać w Polsce człowieka przyszłości. **Nasz atak w kierunku uharczerzenia społeczeństwa młodego i dorosłego powinien się wzmmóc wielokrotnie** — bo od tego, między innymi, zależy przyszłość Polski."

Ze wszech stron, tak harcerskich, jak i poza harcerskich, dochodzą nas wezwania na front pracy społecznej. Skoordynowanie naszych sił i uaktywnienie ich wśród starszego społeczeństwa stworzy nam warunki ku temu, ażeby harcerstwo tak oddziaływało na ogólne życie społeczne, jak obecnie wpływa na kształtowanie się życia ogółu młodzieży polskiej. Będzie to pierwszy instrument i pozycja w realizacji uharczerzenia społeczeństwa.

Mając tyle pracy przed sobą **nie marudźmy. Przyspieszmy więc wyrównywanie szeregów i zespalań się instruktorów, starszych i dawnych harcerzy w ośrodki wspólnej pracy.**

Nie spierajmy się o sprawy formalne. Nazwijmy je jak nam to najbardziej odpowiada. Nie od tego, czy to się zwać będzie Klub, ognisko, ośrodek, gniazdo — czy jeszcze inaczej — zależy będzie przydatność tej instytucji, ale od skuteczności naszej pracy.

Rozpocznijmy jaknajrychlej marsz twórczy, wspólny marsz.

IV. Regulamin Klubu Harcerskiego*)

1. Nazwa i charakter

§ 1. Instytucja nosi nazwę „Klub Harcerski w

§ 2. Klub Harcerski w jest placówką harcerską wśród starszego społeczeństwa.

2. C e l

§ 3. Celem Klubu jest: a) wnoszenie do życia starszego społeczeństwa zasad harcerskich;

b) tworzenie i prowadzenie ośrodków społecznej pracy harcerskiej.

3. Środki

§ 4. Do celów tych Klub dąży przez:

- a) branie zespołowego czynnego udziału w przejawach bieżącego życia społecznego,
- b) pracę nad przygotowaniem starszej młodzieży harcerskiej do życia społecznego,
- c) prowadzenie wewnętrznej pracy samokształceniowej oraz organizowanie współżycia harcerskiego w dziedzinie towarzyskiej, rozrywkowej, krajoznawczej i t. p.

*) Podany projekt stanowi próbę organizacyjnego ujęcia współpracy społeczeństwa harcerskiego.

4. Skład i powstanie Klubu

a) Członkowie.

§ 5. W skład Klubu wejść mogą w charakterze członków:

- a) Grono instruktorskie,
- b) Krąg starszoharcerski,
- c) Koło harcerzy z czasów walk o Niepodległość.

Przez grono instruktorskie rozumie się instruktorów mianowanych pod przewodnictwem miejscowego komendanta, lub instruktorek pod przewodnictwem komendantki.

§ 6. Klub może powstać, jeżeli: a) za założeniem Klubu opowie się przynajmniej jedno grono instruktorskie, krąg starszoharcerski lub koło dawnych harcerzy, a Zarząd Okręgu założenie klubu zatwierdzi.

§ 7. Wstąpienie i wystąpienie z Klubu następuje przez: podjęcie odpowiedniej uchwały przez grono, krąg lub koło i zatwierdzenie jej przez Zarząd Okręgu.

b) Działacze.

§ 8. Działaczami Klubu są członkowie, należących do Klubu gron instruktorskich, kręgów starszo-harcerskich i kół harcerzy z czasów walk o Niepodległość.

§ 9. Działacze mają prawo korzystania z urządzeń Klubu i obowiązek uczestniczenia w jego pracach.

c) Uczestnicy.

§ 10. Uczestnikami Klubu mogą być:

- a) młodzież harcerska,
- b) członkowie kół przyjaciół harcerstwa,
- c) goście, imiennie zaproszeni.

§ 11. Uczestnicy Klubu mają prawo korzystania z urządzeń Klubu.

5. Władze

§ 12. Władzami Klubu są:

- a) statutowe władze Z. H. P.,
- b) Rada Klubu,
- c) Prezydjum Klubu,
- d) Komisja Rewizyjna.

§ 13. Radę Klubu tworzą:

- a) delegaci gron, kręgów i kół, będących członkami Klubu, (w ilości 1 delegat na 10 członków grona, kręgu lub koła),
- b) miejscowy Komendant i Komendantka drużyn młodzieży,
- c) delegat Zarządu Okręgu,
- d) Prezydjum Klubu.

§ 14. Rada Klubu:

- a) przyjmuje sprawozdania Prezydjum i Komisji Rewizyjnej,
- b) wybiera na przeciąg jednego roku Prezydjum i Komisję Rewizyjną, spośród działaczy Klubu i uzupełnia ich skład w razie potrzeby,

- c) wyznacza wysokość składki i wpisowego,
- d) uchwała o rozwiązaniu Klubu,
- e) uchwała zmianę regulaminu,
- f) decyduje we wszystkich sprawach nieprzekazanych prezydium.

Uchwały dotyczące spraw wymienionych pod b), d) i e) — podlegają zatwierdzeniu Zarządu Okręgu.

§ 15. Radę Klubu zwołuje Prezes:

- a) z własnej inicjatywy,
- b) wskutek uchwały Prezydium,
- c) na żądanie Komisji Rewizyjnej,
- d) na prośbę $\frac{1}{3}$ członków Rady Klubu,
- e) na żądanie Zarządu Okręgu.

Przewodnictwo Rady sprawuje Prezes Klubu.

§ 16. W ciągu roku winny się odbyć w każdym razie przynajmniej 2 zebrania Rady Klubu.

§ 17. Prezydium Klubu składa się z:

- a) Prezesa,
- b) Wiceprezesa,
- c) Skarbnika,
- d) Sekretarza.

§ 18. Prezesa Klubu wybiera Rada Klubu imiennie, pozostałych zaś członków Prezydium łącznie.

§ 19. Prezydium Klubu ma prawo i obowiązek dążyć do urzeczywistnienia celów Klubu, a w szczególności:

- a) czuwać nad przestrzeganiem regulaminu i wykonywać uchwały Rady,
- b) zarządzać majątkiem Klubu,
- c) zawieszać w pracach Klubu poszczególnych działaczy, w razie uchybień, do najbliższego zebrania Rady,
- d) reprezentować Klub nazewnątrz.

Prezydjum Klubu działa za pośrednictwem Prezesa.

§ 20. Prezydjum Klubu zwołuje Prezes:

- a) z własnej inicjatywy,
- b) na żądanie 2 członków Prezydjum,
- c) na wezwanie Komisji Rewizyjnej.

6. Fundusze

§ 21. Fundusze Klubu składają się:

- a) ze składek i wpisowego członków,
- b) z darów i zasiłków,
- c) z imprez i urządzeń Klubu.

7. Rozwiązanie Klubu

§ 22. Rozwiązanie Klubu następuje przez:

- a) zatwierdzone przez Zarząd Okręgu uchwały rozwiązującej, powziętej przez $\frac{2}{3}$ członków Rady Klubu, lub
- b) uchwałą Zarządu Okręgowego.

V. Wytyczne programowe działania klubów harcerskich

A. Założenia ideowe

1. Harcerstwo, jako ruch ideowy, zmierza do tego, ażeby zasady harcerskie przenikały jaknajgłębiej do życia jednostki i społeczeństwa.

2. Na terenie młodzieży dokonywa się to przez zakładanie gromad zuchowych i drużyn harcerskich oraz ich pracę, zaś spełnianie podobnej roli wśród starszego społeczeństwa spada na starsze społeczeństwo harcerskie, czyli starsze harcerstwo, instruktorów oraz dawnych harcerzy.

3. Tak pojęte uharcerczanie społeczeństwa winno doprowadzić do tego, żeby środowisko harcerskie taki nadawało ton życiu społecznemu, jak to czyni młodzież harcerska w życiu młodzieży.

4. Podjęcie przez starsze społeczeństwo harcerskie tej pracy jest dziś tem większą potrzebą, że jesteśmy świadkami wzrastających wewnątrz kraju fermentów, siłę Państwa podkopujących, jak też wypadki zagraniczne nakazują nasilenie akcji dla wzmożenia moralnej i militarnej obronności Państwa. Wobec tych przejawów starsze społeczeństwo harcerskie nie może uchylać się od wysiłku dla lepszego jutra.

5. Wprowadzenie zasad harcerskich w życie społeczne wymaga w pierwszym rzędzie:

a) nieustępliwej walki, ażeby w życiu prywatnem i publicznem była zachowana taka hierarchja potrzeb, w której **pierwszeństwo zajmuje służba Polsce;**

b) opieranie wzajemnych stosunków między ludźmi na zasadach **etyki chrześcijańskiej;**

c) rozwijanie takich dróg harcerskiej służby bliźnim, które zbliżają się do osiągnięcia sprawiedliwości społecznej;

d) pracy nad wychowaniem gospodarczem i budową samodzielności gospodarczej, stanowiącej podstawę pełnego rozwoju i rzeczywistej niepodległości Narodu i Państwa;

e) nieograniczonej troski i trudu nad wzmożeniem naszej moralnej i militarnej obronności Państwa.

B. Środki realizacyjne w pracy klubów harcerskich

L W dziedzinie ideowo-społecznej.

1. Wzajemna współpraca nad umacnianiem się naszego życia w ideologii harcerskiej przez organizowanie: wieczorów myśli harcerskiej, wycieczek, obozów, rozrywek.

2. Urządzanie dla młodzieży harcerskiej z drużyn swego środowiska odczytów, kursów i imprez, z dziedziny ideowej i techniczno-harcerskiej.

3. Propaganda haseł harcerskich nazewnątrz zapomocą odczytów, radja, dni propagandy harcerstwa, artykułów w prasie i udział

w wydawaniu starszoharcerskiego czasopisma w Polsce.

4. Propaganda i organizowanie harcerskiego wędrownictwa i obozownictwa dla szerszych rzesz ludności.

5. Praca nad wzmożeniem przygotowania ludności cywilnej do obrony kraju, przez organizowanie odpowiednich odczytów, pokazów, kursów i t. p.

6. Opieka nad młodzieżą polską zagranicą przez organizowanie zbiorów pism, książek, podarków, przyjmowanie dzieci z zagranicy na obozy w Polsce.

7. Podejmowanie twórczej inicjatywy w sprawie zaspakajania miejscowych potrzeb w sposób harcerski.

8. Zespołowe oddziaływanie na miejscową opinię społeczną w myśl zasad prawa harcerskiego.

II. W dziedzinie gospodarczej (patrz artykuł dh Mieczysława Wieczorkiewicza).

Mieczysław Wieczorkiewicz

CZY HARCERSTWO ZDA EGZAMIN?

Harcerstwo polskie ma już piękną tradycję i nawet kartę historyczną, bo rozpoczęło swą działalność w czasach niewoli i w okresie przesładowań zdołało skupić pod swym sztandarem dobrych synów ojczyzny i ludzi czynu.

Powszechnie wiadomo, co oni zrobili, a wyraża się to w jednym zdaniu: **roznieścili ruch skautowy.**

Dziś ruch ten obejmuje setki tysięcy czynnych harcerzy, ale **tylko młodych** harcerzy.

Ruch harcerski jeśli ma być trwały i żywy musi w swych szeregach widzieć nietylko młodych, ale i starszych, nietylko miasto, ale i wieś — słowem musi on obejmować **całość życia** w dosłownem jego znaczeniu. **To tylko żyje, co ma przed sobą szanse nowego tworzywa, gdy zaś tego elementu braknie, to może być mowa tylko o wegetacji.**

Dziś pokolenie młode wyrasta w tak odmiennych warunkach, niż te w jakich myśmy się wychowywali, że o ile zasięgiem swym harcerstwo nie obejmie szerszej platformy działania i nie stworzy frontu dla szerszych kręgów społeczeństwa, w ramach których winni się znaleźć przedewszystkiem harcerze, z czasów niewoli i czasów wojny światowej, to ruch harcerski nie będzie ruchem powszechnym, lecz będzie to kasta wychowania nielicznej **młodzieży miejskiej!!!**

Jeśli zważymy, że nasza wieś, to 75% liczby mieszkańców kraju, to chyba nad tą cyfrą harcerstwo nie może przejść do porządku dziennego.

Walory, jakie daje wychowanie harcerskie młodzieży miejskiej, są nieocenione, chociaż młodzież ta ma prawie wszelkie możliwe warunki kształcenia i wyrastania na samodzielnych obywateli.

A czemu byłoby wychowanie harcerskie dla młodzieży **wiejskiej**?

Na to pytanie w naszych czasach i stosunkach, odpowiedź mieści się w jednym słowie: **wszystkiem!**

Tak!

Więc czy harcerstwo nasze zda egzamin, jeśli przed nim jest takie olbrzymie zadanie i jak je wykonać?

Przedewszystkiem na pociechę strapionym i najmłodszym oświadczam, że zadanie to harcerstwo wykonać **musi**, a wykona je tem lepiej, im wcześniej i energiczniej zabierze się do pracy organizacyjnej, do pracy powszechnej dla dobra i obrony naszego kraju.

Zadania harcerstwa:

- 1) wychowanie młodzieży;
- 2) zaprawa i organizacja pracy społeczno-obywatelskiej oraz
- 3) przysposobienie **gospodarcze** każdego obywatela .

Tylko tak rozwijany program — zwiąże wszystkich, którzy przez harcerstwo przeszli, na nowo z harcerstwem i ugruntuje nasz **Ruch**.

Do wykonania tego zadania — staną wszyscy dawni harcerze w jednym szeregu z całym harcerstwem, bo będą mieli znów **ideę wielką** do przeprowadzenia, która wymaga przysposobienia harcerskiego, doświadczenia życiowego, odwagi, ryzyka i poświęcenia.

Chętnych do pracy organizacyjnej jest wielu, a przedewszystkiem zgłosili swe usługi dawni harcerze, którzy zdali już egzamin, przed wojną i po wojnie i mając dostateczne doświadczenie w sprawach gospodarczych przedewszystkiem, mogą być w dziedzinie gospodarczej — bardzo ważnym i pożytecznym elementem w budownictwie gospodarczym kraju. Profesörów gospodarczych z zagranicy dziś nie potrzebujemy, mamy ich dostatecznie wielu w naszych szeregach i właśnie ujęcie dla ich ekspansji może się znaleźć w komisji centralnej gospodarczej przy Naczelnictwie.

Wydaje mi się zbędnem dowodzić, a nawet podnosić, co to jest **niezawisłość gospodarcza** kraju, bo każdy po harcersku wychowany **całkowicie** zdaje sobie z tego zagadnienia sprawę. Zresztą tyle już na ten temat mówi się na różnych konferencjach oficjalnych i jeszcze więcej się pisze, że tu nie byłoby miejsce na cytaty i porównania z naszymi ościennymi sąsiadami, którzy nam stale będą i tak długo zagrażali, dopóki nie przeciwstawimy się im **zbiorowym wysiłkiem i prężnością gospodarczą**.

Mamy u siebie wszystko i musimy wykazać naszą umiejętność **gospodarowania** tymi wszy-

stkiemi kapitałami, jakie się w kraju znajdują, musimy wyrastać na samodzielnych przedsiębiorców, na kupców zakrojonych na miarę światową, na bankierów najtańszych i najrzetelniejszych.

Nie będziemy się wstydzić ani wagi, ani łokcia, a fach, jaki nasz ojciec posiada, będziemy się starali ulepszyć, pogłębić i dać najtańszą produkcję, czy wymianę.

My, harcerze, nie możemy zwoływać nadzwyczajnych konferencyj gospodarczych, ani pisać, bo w dziedzinie tej już nas inni wyręczyli, nam pozostaje **tylko czyn** i tylko na podstawie codziennych uczynków musimy zjednać całe społeczeństwo i podporządkować naszemu programowi uharcerczenia gospodarczego.

Jeśli w czasie niewoli nasi ojcowie i niejednen z nas — potrafił się zdobyć na założenie warsztatu, fabryki, czy placówki handlowej, to dziś, kiedy jesteśmy u siebie i sami się rządzymy — stokroć razy więcej **musimy** wykazać **inicjatywy** — to jest nasz najwyższy **obowiązek**, z którego zdać musimy egzamin przed młodzieżą naszą. Właśnie dziś — ojczyzna nasza woła nas w szeregi rzetelnych, przysposobionych dobrze murarzy, którzy codziennie muszą budować nowy zrab dla umocnienia naszej ojczyzny. Jest to więc najwyższy nakaz chwili i dla tego podejmujemy z całą energią pracę w harcerstwie, bo przez harcerstwo z programem wyżej nakreślonym, zdobędziemy **całkowitą niezawisłość gospodarczą** kraju.

Polski handel, polski przemysł, tak, jak polskie rolnictwo — to są trzy elementy podstawowe do umocnienia **NIEPODLEGŁEJ POLSKI!**

Tak! harcerstwo polskie musi zdać egzamin!

Ażeby ułatwić pracę dawni harcerze wraz ze starszymi harcerzami utworzą **Krąg gospodarczy** w ramach Klubu Harcerskiego.

W każdej miejscowości może powstać **Krąg Starszoharcerski Gospodarczy** o ile grono harcerzy dawnych i starszych (ponad lat 18) liczyć będzie 10 osób członków założycieli.

Na pierwszym zebraniu inicjatorów **Kręgu** — należy zapoznać się z regulaminem **Kręgu**.

W pierwszej kolejności należy ustalić następujące dane:

1. jakiego rodzaju placówki handlowe i przemysłowe pracowały na danym terenie do 1931 r. (rok największego kryzysu) i po tym okresie zostały one zlikwidowane;
2. jakiego rodzaju placówki handlowe i przemysłowe powstały na tym terenie po 1934 r. i jakimi rozporządzają kapitałami;
3. co dany teren przywozi i co wywozi;
4. jakie placówki handlowe i przemysłowe miałyby według inicjatorów naturalne warunki powstania (rodzaj artykułów, cena robocizny, położenie handlowe, środki finansowe, ruchomości, nieruchomości, surowce);

5. niekoniecznie na danym terenie musi być nowy handel i przemysł, może być tylko warsztat lub nawet sklep b. rentowną placówką;
6. jakie dodatkowe warunki finansowe i gospodarcze są potrzebne dla powołania do życia projektowanej placówki i w jakim zakresie założyciele liczą na pomoc i na jaką;
7. jakie są wolne nieruchomości po fabryczne w danym rejonie i nieczynne maszyny, czy je można uzyskać i na jakich warunkach;
8. jakie są wolne lokale na magazyny, składy, sklepy tak w miastach jak i w dużych osadach i wsiach i jak je można posiąść;
9. czy w gronie założycieli są specjaliści fachowcy (wymienić imiennie).

Następne zebranie ma już dać pełny obraz orientacyjny na zasadzie powyżej zebranych materiałów i należy sobie odpowiedzieć i zaprotokółować następujące pytania i odpowiedzi:

1. jaką placówkę handlową czy przemysłową warto utworzyć?
2. jak będzie wyglądał inwentarz przy założeniu spółki?
3. czego będzie brakowało do otwarcia placówki?
4. kto jest upatrzony na Kierownika Zarządu?
5. kto jest upatrzony na kierownika technicznego placówki (fachowiec)?

Przy badaniu terenu i warunków naturalnych — niezawsze założyciele Kręgu znajdują

cudowne źródło przemysłowe — przeto należy się ograniczyć do zbadania warunków założenia składu, magazynu, sklepu, która to placówka może nieraz dać poważne zainteresowanie dla pracy i zarobku.

Np. sklep w dużym mieście musi się poważnie różnić od formy i urządzeń sklepu w małym miasteczku, a tembardziej, jeśli sklep będzie zakładany w osadzie, czy na wsi.

Sklep na wsi może dać więcej zainteresowań **wywozowych** niż **wwozowych**.

Słowem sklep na wsi dobrze i inteligentnie prowadzony może dać jeszcze większe zyski niż sklep w małym mieście.

Trzeba więc pamiętać — że sklep nowoczesny to nie tylko sklep w obecnej formie spotykany, lecz to jest placówka pośrednicząca we wszelkich dostawach i zakupach — słowem spełnić musi rolę placówki przedstawicielskiej dla wszelkich zadań handlowych.

Najpilniejsze zadania do spełnienia, z których najbardziej charakterystyczne i aktualne są:

1) Kasy: a) zbiornice oszczędności, b) pożyczkowe, c) finansowe (przy urządzaniu nowych placówek);

2) przemysł wiejski oczekuje rozwiązania: a) hodowli jedwabnictw (bez nakładu wielkiego — dochód pewny i poważny), b) pszczelnictwo i odbiór racjonalny miodu, c) przetwory owocowe, jagody i grzyby, d) wełna, len, konopie, e) miejscowe młyny wodne — zmienić na turbinowe, uruchomić elektrownie miejscowe,

zaprowadzić siłę elektryczną do każdego warsztatu rzemieślniczego i t. d.; wyżej zacytowane dziedziny, dają wszelkie szanse poważnych dochodów i dlatego powołanie placówek tego rodzaju do życia, stworzy zdrowe źródło pracy i rozszerzy zakres działalności gospodarczej, np. dorywcze próby wywozu jagód naszych zagranicę (prowadzone przez obcych) dają krociowe zarobki, które pozostają w kieszeni obcej; my tymczasem na jagody patrzymy nie jak na wielki artykuł handlu, lecz jako dodatek dekoracyjny do lasu; musimy przeto nauczyć naszych starszych harcerzy widzieć wartości we wszelkiego rodzaju dobrach naturalnych, czasem bardzo skromnie wyglądających, a które kryją w sobie i mogą dać społeczeństwu wielkie wartości;

3) handel wiejski dać musi wsi najtańsze artykuły fabryczne, a wziąć od niej wszelkie wytwory rolne „z ręki do ręki” przez co odbuduje się kredyt przemysłowy na wsi; pracy organizacyjno-gospodarczej na wsi jest tak wiele, że nie tylko harcerzy, ale przede wszystkim harcerki musimy przysposobić jaknajszybciej do wykonania tych codziennych, a tak wielkich w swej wartości zadań; kobieta wiejska dziś jeszcze jest zaledwie najprymitywniejszym robotnikiem, gdy tymczasem powinna być rozumną szafarką grosza i codziennie ulepszać swe gospodarstwo;

4) przemysł miejski — daje wiele możliwości do stworzenia warsztatów przedewszy-

stkiem rzemieślniczych, które wyrabiałyby artykuły sportowe, gdyż obecnie kraj nasz sprowadza z zagranicy za drogie pieniądze olbrzymie ilości artykułów sportowych, które mogą być i muszą być ze względu na obronę kraju — już obecnie wytwarzane całkowicie w kraju; pole do pracy nie tylko wdzięczne, ale i intratne;

5) zaangażować do pracy harcerskiej gospodarczej nie tylko bezrobotnych chwilowo harcerzy, ale i wszystkich pozostałych, którzy kiedyś byli harcerzami i harcerską ideologję poznali; należy stworzyć jednolity front polskich placówek gospodarczych i w 100% przeprowadzić i poprzeć ich rozwój; tylko pracować u siebie i zarabiać dla siebie, budując polskie placówki — oto nakaz każdego harcerza;

6) wyszukać i wyszkolić dobrych harcerzy-akwizytorów na swoim terenie, którzy zawodowo w tej dziedzinie widzieliby korzyści moralne i materialne i działalność ich winna objąć nie tylko sklepy, lecz i magazyny, warsztaty i nasze fabryki; sklep bez akwizytora jest martwy, a coś dopiero mówić o warsztacie lub fabryce, które jeśli ich nie mają — to nie będą mogły egzystować;

7) nie korzystać z usług obcych i nie wolno dać obcym kapitałom za grosz obrotu w naszych szeregach;

8) rozszerzać propagandę za zwiększeniem spożycia artykułów rolnych, a przede wszystkim podnieść racje chleba i tłuszczów;

9) dbać o schludny wygląd wsi, miasteczek, dróg publicznych, kochać piękno przyrody i rozszerzać jej stan posiadania; nieużytki rolne zamieniać na pola uprawne lub je zalesiać, zakładać ogrody, sady handlowe i ogrody warzywne i wszystkie w ten sposób wytworzone produkty i owoce winny przez nasze placówki przejść do konsumenta; przecież Polska, jako kraj rolniczy, nie może do siebie wwozić artykułów rolnych, jak np. owoce kanadyjskie, kalifornijskie, czy tyrolskie (jabłka i gruszki), bo to tylko dowodzi, jak wiele mamy do zrobienia w sadownictwie u siebie, gdybyśmy pomyśleli, jak nasze miasta przemysłowe marnie i jednostajnie się odżywiają (mięso, kartofle i chleb), to znów przed nami rozwija się olbrzymia dziedzina, ogrody warzywne, których dotąd prawie nie mamy, a które dadzą i pracę i dochód legionom harcerskim na wsi; wysoki gatunek naszej kapusty, czy pięknych ogórków może śmiało konkurować zagranicą i będzie miał zapewniony zbyt, ale trzeba widzieć w tem wielkie źródło dochodu, chociaż to tylko jest szara kapusta, czy skromny ogórek; Polska musi wiele płacić za przywożone pomidory; nie sposób jest wyliczyć wielkich możliwości dla pracy i dochodu, jakie w kraju są dotąd deptane i zaniedbane;

10) jeśli w terenie danego Kręgu już jest placówka gospodarcza naszego harcerza, prywatna własność — to należy z nią utrzymywać dobry kontakt i nie tylko nie konkutować, lecz

udzielić jej wszelkiej pomocy w naszym zakresie, aby ten prywatny interes polski rozwinąć.

11) Starsze harcerstwo na **front gospodarczy**, bo tylko przez pracę twórczą, powołanie nowych placówek handlowych, rzemieślniczych i drobno-przemysłowych, czy to na zasadzie spółek udziałowych, czy to na zasadach spółdzielczych — stworzymy wielki **ruch gospodarczy**, pobudzimy inicjatywę, bojaźliwym (którzy mają środki), dodamy ducha przedsiębiorczości i zbudujemy nowe źródła pracy i niezawisłości gospodarczej Polski.

Zwycięstwo musimy osiągnąć!

Bierzmy przykład z zachodu, gdzie przez handel i przemysł państwa doszły do potęgi gospodarczej. Więc i my pójdziemy tą drogą i nie może być w naszych sercach obojętnych dla spraw gospodarczych — bo obojętność, to cofanie się w rozwoju, a brak odwagi i ryzyka — to tylko niedołęstwo!

A więc: Szczęść Boże! pierwszym pionierom gospodarczym!

We wszystkich wątpliwych sprawach, należy zwracać się do komisji gospodarczej przy Naczelnictwie Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie.

T R E Ś Ć :

	Str.
A. <i>Dział urzędowy</i>	3
1. Regulamin Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość	5
2. Komunikat Nr. 1 Komisji Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość przy Naczelnictwie Z.H.P. z 18-go marca 1936 r.	10
3. Instytucja dla Gron Harcerzy z czasów walk o Niepodległość	14
4. Komunikat Nr. 2 Komisji Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość przy Naczelnictwie Z.H.P. z 14-go maja 1936 r.	16
5. Regulamin Kręgu Starszoharcerskiego	19
B. <i>Dział dyskusyjny</i>	25
6. <i>Inż. Henryk Bagiński</i> , ppłk. dypl. „Przyszłość polskiego Harcerstwa (W sprawie realizacji przysposobienia wojskowego i społeczno-gospodarczego)	27
7. <i>Dr. Ludwik Bar</i> : „Rozważania starszoharcerskie”	38
8. <i>Mieczysław Wieczorkiewicz</i> : „Czy harcerstwo zda egzamin?”	77





10033

<i>Dąbrowskiego</i> — Gry i zabawy w izbie harcerskiej (III wyd. w druku)	
<i>Dąbrowskiego</i> — Harce zimowe w polu	0.60
<i>Dąbrowskiego</i> — W świetlicy harcerskiej	0.60
<i>Dudzińskiego</i> — Harcerz niesie pomoc bliżnim	1.20
<i>Gawłowskiego</i> — Szkice polowe harcerza	1.35
<i>Nauke Nowaka</i> — Ze wspomnień skauta legjonisty	1.70
<i>Kączkowskiej</i> — Życie zuchów	4.50
<i>Królikowskiego</i> — Most na Trzemsze	1.30
<i>Książka harcerska</i> — 1910—1935 (Bibliografja harcerska)	2.50
<i>Papińskiego</i> — Podręcznik sygnalizacji	2.50
<i>Pawelka</i> — Młoda drużyna (wyd. IV)	2.50
<i>Piskorskiego</i> — Krag starszoharcerski	1.90
<i>Piskorskiego</i> — W przededniu ofensywy harcerskiej	0.80
<i>Piskorskiego</i> — red. Dobrze nam! Wspomnienia ze Złotu starszoharc. w Żabiem w druku	
<i>Plaźewskiego</i> — Czoło harcerskiej kolumny	1.40
<i>Sosnowskiego</i> — Harcerstwo jako wielka gra (wyd. II)	0.90
<i>Sosnowskiego</i> — Miasto młodości	1.90
<i>Sosnowskiego</i> — Polska w wychowaniu harcerskiem	1.70
<i>Sosnowskiego</i> — Służba harcerska	1.20
<i>Sosnowskiego</i> — Wytyczne programowe (II wyd.)	1.30
<i>Sprawności harcerskie</i> nowe opracowanie w druku	
<i>Sprawozdanie N. R. H.</i> za r. 1935	3.—
<i>Statut Związku Harcerstwa Polskiego</i>	0.40
<i>Szyryńskiego</i> — Wycieczki harcerskie	0.90
<i>Zielińskiego</i> — Almanach harcerza	1.50
<i>Próby harcerskie</i>	0.70
<i>Regulamin munduru harcerskiego</i>	0.50
<i>Regulamin wychowania fizycznego w harcerstwie</i>	0.50